

Przyjęcie u prezesa Rady Ministrów

21 bm. prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął grupę robotników, majstrów, dyrektorów terenowych przedsiębiorstw i zjednoczeń oraz pracowników Ministerstwa Gospodarki Komunalnej i wreczył im odznaczenia nadane przez Radę Państwa za wybitne zasługi w pracy zawodowej. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
WTOREK
22
LUTEGO
1972

Wydanie AB
Rok wyd. XXVIII
Nr 44 (8708)
Cena 50 gr

„Nie zawiedziemy w realizacji uchwały VI Zjazdu partii“

Przedwyborcze zgromadzenie społeczeństwa Śląska i Zagłębia z udziałem Edwarda Gierka

Już niecałe 4 tygodnie dzielą nas od wyborów do Sejmu VI kadencji. Kampania przedwyborcza weszła w końcowy, ważny etap: spotkań kandydatów na posłów z wyborcami. Spotkania te zainaugurowało 21 bm. wielkie przedwyborcze zgromadzenie mieszkańców Śląska i Zagłębia.

Na spotkanie z I sekretarzem KC PZPR — Edwardem Gierkiem, a także innymi kandydatami na posłów przybyło do hali widowiskowo — sportowej w Katowicach ponad 10 tys. osób ze wszystkich powiatów i miast województwa katowickiego, przedstawiciele różnych środowisk zawodowych i społecznych.

Przebieg tego spotkania — transmitowanego bezpośrednio przez Polskie Radio i TV — jeszcze raz podkreślił, że obecną kampanię przedwyborczą charakteryzuje wysoka aktywność polityczna, społeczna i ekonomiczna wszystkich sił naszego narodu, skupionych wokół realizacji programu partii uchwalonego na VI Zjeździe — programu w pełni akceptowanego przez społeczeństwo i przyjętego za platformę wyborczą Frontu Jedności Narodu.

W prezydium spotkania miejsce zajęli owacyjnie witani: I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek kandydujący na posła do Sejmu w okręgu nr 27 w Sosnowcu oraz gospodarze województwa: z-ca

członka Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR w Katowicach — Zdzisław Grudzień, członek Rady Państwa, przewodniczący Prezydium WRN w Katowicach — Jerzy Ziłek. Zajmują miejsca inni kandydaci na posłów, a wśród nich: wicepremier, minister górnictwa i energetyki — Jan Mitrega, minister spraw wewnętrznych — Wiesław Ociepka, przewodniczący Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej PZPR — Stefan Misia-czek, członek Prezydium NK ZSL, minister przemysłu spożywczego i skupu — Emil Kłodziej, z-ca kierownika Wydziału Organizacyjnego KC PZPR — Andrzej Zabinski, komendant WAT — prof. gen. Sylwester Kaliski.

Nad prezydium na czerwonym tle widniejącym olbrzymi biały orzeł i hasło: „Nie zawiedziemy w realizacji uchwały VI Zjazdu partii“. To stwierdzenie jest najbardziej wymownym dla atmosfery katowickiego zgromadzenia i dla całej kampanii przedwyborczej do Sejmu.

Po odegraniu hymnu naro-

dowego przewodniczący WK FJN — Antoni Seta otworzył przedwyborcze zgromadzenie. W imieniu Wojewódzkiej Komisji Porozumiewawczej Partii i Stronnictw Politycznych głos zabrał Z. Grudzień.

Kampania wyborcza do Sejmu — mówił na wstępie — jest ściśle zespólna z realizacją programu PZPR. Krótki stosunkowo okres, jaki minął od zakończenia obrad VI Zjazdu, w pełni potwierdził słuszność podjętych na nim uchwał, zaakceptowanych przez wszystkich ludzi pracy, przez cały naród. Dlatego właśnie uchwały VI Zjazdu przyjęliśmy

jako platformę wyborczą Frontu Jedności Narodu. Do Sejmu wybierzemy najlepszych i najbardziej godnych zaufania — ideowych działaczy, robotniczych kandydatów, przedstawicieli środowisk naukowych oraz inteligencji technicznej i twórczej. W jeden nurt twórczego działania, świadomości mogów jakie nam stawia współczesność, zespaliśmy ofiarność i doświadczenie klasy robotniczej z ofiarnością i doświadczeniem ludzi nauki i inteligencji; rozkwit naszej socjalistycznej ojczyzny jest bo

Dokończenie na str. 4

Marszałek W. Czujkow z wizytą w Poznaniu

Przed 27 laty Armia Radziecka u której boku walczyli poznańscy żołnierze walczyli o ostatni punkt oporu hitlerowców w naszym mieście — Cytadelę. Poznań był wolny.

Dzisiaj to już historia ale jakże żywa dla tej części społeczeństwa które przeżyło okupację i pamięta dobrze wymarzony dzień wyzwolenia. To też każdorazowy przyjazd delegacji armii, która przyniosła nam wolność spotyka się ze serdecznym przyjęciem mieszkańców.

Wczoraj na dworcu poznańskim witaliśmy uczestników walk o Poznań, przybyłych na zaproszenie władz. Delegacji przewodniczył marszałek Związku Radzieckiego Wasilij Czujkow a w skład wchodził: gen. płk. Gleb Baklanow i gen. lejtnant Aleksander Pronin. Radzieckich gości witali I sekretarz KW PZPR — Jerzy Zasada, członkowie prezydium WRN i RN Poznania z Franciszkiem Szczerbalem i Stanisławem Cozasiem na czele, generalicja, delegacje: FJN, Cytadelowców, Powstańców Wielkopolskich, organizacji społecznych i jednostek wojskowych. W powitanie wziął również udział konsul generalny ZSRR w Poznaniu Mikołaj Talyzin.

Serdeczne uściski, pierwsze rozmowy i krótki wywiad dla przedstawicieli prasy i radia. Marszałek Czujkow mówił m. in.: ogarnia mnie zawsze wzruszenie ilekroć przybywam do miasta o którego wolność walczyliśmy, cieszę się, że będę miał możliwość spotkania się z Polakami — towarzyszami broni z okresu walk o Poznań.

Z okazji rocznicy składam ser-

deczne życzenia wszystkim mieszkańcom pięknego miasta. Dzisiaj delegacja uczestniczyć będzie w obchodach wyzwolenia Poznania. (jk)



Nixon w Pekinie

Na zaproszenie przywódców ChRL przybył w poniedziałek do Pekinu na pokładzie specjalnego samolotu prezydent USA Richard Nixon wraz z małżonką. Tego samego dnia spotkał się z przewodniczącym KP Chin, Mao Tse-tungiem. Było to oficjalne rozpoczęcie dialogu chińsko-amerykańskiego.

W podróży towarzyszy Nixonowi wiele osobistości politycznych, m.in. sekretarz stanu William Rogers, doradca prezydenta H. Kissinger, H.R. Haldeman i generał lotnictwa B. Scowcroft oraz sekretarz prasowy Białego Domu R. Ziegler.

Na lotnisku pekińskim, gdzie

Cytadelowcy gośćmi Sekretariatu KW PZPR

Grupę uczestników walk o poznańską Cytadelę w 1945 r. podejmowali wczoraj członkowie sekretariatu KW PZPR z I sekretarzem — Jerzym Zasadą.

W spotkaniu które odbyło się w przededniu 27 rocznicy wyzwolenia Poznania, brali również udział przewodniczący WKZZ — Czesław Kończal, także Cytadelowiec, oraz prezes Zarządu Okręgu ZBoWiD — Henryk Mazur.

Zebranych powitał J. Zasada, stwierdzając równocześnie, że ofiara walczących na stokach Cytadeli nie poszła na marne. Od tamtych dni Poznań zmienił swoje oblicze. Stał się coraz piękniejszy. Zmieniają się też warunki materialne i bytowe jego mieszkańców. J. Zasada złożył Cytadelowcom serdeczne życzenia dalszych pomyślnych wyników w pracy zawodowej i społecznej.

W imieniu Klubu Cytadelowców przy ZO ZBoWiD zabrał głos jego przewodniczący — Ludwik Pawlak. W wystąpieniu nawiązał on do okresu, w którym poznańscy, u boku Armii Radzieckiej, walczyli z hitlerowskim okupantem. Podkreślił także, że wyzwolenie miasta przypało na dzień wówczas 27-rocznicy powstania Armii Radzieckiej.

Podczas spotkania Cytadelowcy wspominali dni walki i dzień zwycięstwa, kiedy to na stokach Cytadeli zawisł biało-czerwony sztandar. Mówiono

Na zdjęciu: J. Zasada przemawia do Cytadelowców.
Fot. — K. Przychodzki

także o dniach odbudowy miasta, przy której nie zabrakło uczestników walk o jego wyzwolenie. (PAP)

POZNAŃ
WZOREM
ŁADU

to tytuł nowej kampanii władz miejskich i „GŁOSU“, którą dzisiaj rozpoczynamy. Stanowi ona kontynuację ubiegłorocznej akcji pod hasłem: „PORZĄDKU JEMY POZNAŃ“, jednak jej założenia wychodzą znacznie poza dawne ramy. Sześć tematów dzisiaj ogłoszonej kampanii społecznej ma bowiem na celu stworzenie ze stolicy Wielkopolski miasta milego każdemu.

Szczegóły — strona 5.

Delegacja KRL-D przybyła do Polski

Na zaproszenie rządu PRL przybyła 21 bm. do Polski z wizytą przyjaźni delegacja rządu Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej. Delegacji przewodniczy członek Komitetu Politycznego KC Partii Pracy Korei, wicepremier Pak Son Chhol.

Delegację powitali: członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych — Stefan Olszowski, wiceprezes Rady Ministrów — Wincenty Kraśko, członkowie kierownictwa szeregu resortów.

Tego dnia wicepremier Pak Son Chhol w towarzystwie członków delegacji złożył na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza wieniec opleciony szarfą o barwach narodowych swego kraju.

W godzinach popołudniowych w siedzibie Rady Ministrów rozpoczęły się polsko-koreańskie rozmowy, które prowadzą wicepremierzy obu państw — Wincenty Kraśko i Pak Son Chhol.

Rozmowy w poniedziałek rozmowy kontynuowane będą w dniach następnych. (PAP)

Nowe władze CZSMB

Na pierwszym posiedzeniu nowej Rady Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego wybranej na krajowym zjeździe na przewodniczącego Zarządu CZSMB powołany został Stanisław Kukuryka.

Dotychczasowy przewodniczący — Witold Kasperski stanął na czele Rady CZSMB.

PAP
Na temat Zjazdu piszemy również na str. 2.

Delegacja z Jugosławii w Polsce

Na zaproszenie OK FJN przybyła wczoraj do Polski delegacja Socjalistycznego Związku Ludu Pracującego Jugosławii — masowej organizacji społeczno-politycznej. Na czele delegacji stoi przewodniczący Związkowej Konferencji SZLPJ — Veljko Milatović.

PAP

Spotkanie laureatów plebiscytu „Wielkopolanin 1971“

Wczoraj w przededniu 27 rocznicy wyzwolenia Poznania, odbyło się w Białej Sali Prezydium RN spotkanie „Wielkopolanin 1971“.

W imieniu organizatorów drugiego, kolejnego już plebiscytu Czesław Kończal, przewodniczący WKZZ, powitał przybyłych na spotkanie: I sekretarza KW PZPR — Jerzego Zasade, przewodniczących Prezydium WRN — Franciszka Szczerbala i RN Poznania — Stanisława Cozasia, sekretarza WK SD — Tadeusza Młynarczyka i przewodniczącego Wojewódzkiego Komitetu FJN — Edmunda Rejka. Obecny był także „Najpopularniejszy Wielkopolanin 1970“ — prof. dr Wiktor Dega.

C. Kończal złożył także najserdeczniejsze gratulacje „Najpopularniejszej Wielkopolance 1971“ — Helenie Helakowej oraz „Wielkopolanom roku 1971“: prof. dr. Alfonsowi Kłafkowskemu, Jerzemu Kurczewskiemu, Zofii Miazga, Eugeniuszowi Paukszczie, Michałowi Pióciennikowi, Tadeuszowi Rutowi, Zdzisławowi Sońnickiej, Marcelemu Trittowi i Józefowi Wójciakowi z okazji przyznania im przez mieszkańców Poznania i województwa tych zaszczytnych tytułów. Po dziękowaniu im także za dobrą pracę, którą zaskarbili sobie szacunek społeczeństwa oraz za postawę obywatelską i patriotyczną. Składał także „Wielkopolanom 1971“ życzenia dal-

szych sukcesów w służbie dla społeczeństwa nadmieniał, że plebiscyt stał się przedmiotem ciekawych dyskusji, które świadczyły o tym, że twórcze postawy, nowatorskie działania, a także odwaga są dostrzegane przez społeczeństwo.

W imieniu organizatorów plebiscytu: WKZZ, Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego, zarządów wojewódzkich ZMS i ZMW, redakcji poznańskich dzienników, ra-

Dokończenie na str. 2

Na zdjęciu: przemawia H. Helakowa. Na drugim planie od lewej: E. Pauksza, J. Wójciak, Z. Miazga, M. Tritt, małżonka laureatki plebiscytu, T. Rut, J. Kurczewski i M. Pióciennik. Na zdjęciu brak prof. A. Kłafkowskiego, zasłonięto go przez H. Helakową. Brak również Z. Sońnickiej, która przebywa za granicą.

Fot. — K. Przychodzki



LOGODA

22 bm. zachmurzenie będzie umiarkowane, na zachodzie miejscami duże. Temperatura maksymalna od zera na północnym wschodzie do 5 st. w centrum i 12 st. na zachodzie i południu. Wiatry umiarkowane z kierunków południowo-wschodnich.

Dokończenie na str. 2

Nowa Gwinea w obliczu niepodległości

W sobotę rozpoczęły się w Australijskiej części Nowej Gwinei kolejne wybory do lokalnego organu ustawodawczego: Izby Zgromadzeń (97 miejsc). Potrwają one 3 tygodnie.

Tym razem władze australijskie przywiązują większą wagę do tych wyborów. Liczą się one z tym, że w najbliższym czasie terytorium to (była kolonia niemiecka) częściowo znajdujące się pod powierzchnią ONZ, a częściowo pod bezpośrednią administracją Australii, może uzyskać w najbliższym czasie niepodległość. Izba Zgromadzeń nowej kadencji, trwającej 4 lata, ma właśnie przygotować ten kraj do niepodległości.

Uprawnionych do głosowania jest 1,5 miliona mieszkańców Australijskiej Nowej Gwinei. Nie przewiduje się jednak dużej frekwencji. Australijska Nowa Gwinea jest olbrzymim terytorium — 460 km kwadratowych (wraz z częścią indonezyjską jest drugą co do wielkości wyspą na świecie). Zamieszkuje ją około 2,300 tysięcy (rok 1968) Papuasów, Melanezyjczyków, Chińczyków i ludność napływowa (biali) z Australii. Niektóre plemiona znajdują się na bardzo niskim stopniu rozwoju społecznego, nierzadkie są jeszcze wypadki kanibalizmu. (PAP)

Józef Winiewicz wiceprezesem Towarzystwa „Polonia”

Prezydium Towarzystwa Łączności z Polską zagranicą „Polonia” powierzyło Józefowi Winiewiczowi funkcję wiceprezesa tego towarzystwa. (PAP)

135 wypadków drogowych

Jak informuje Komenda Główna MO w ciągu ostatnich dwóch dni na szosach i jezdniach w całym kraju wydarzyło się 135 wypadków drogowych, w których 3 osoby zginęły, a 88 odniosło obrażenia. Blisko 30 osób znajduje się w szpitalach.

Do 8 poważniejszych wypadków doszło na torach i przejazdach kolejowych. W Radomiu zginął pod kołami pociągu osobowego 46-letni Stefan Pękala, który próbował przejść przez tory — mimo zamkniętego szlabanu.

Kilka tragedii wydarzyło się na rzekach i jeziorach. W Nowej Wsi w woj. poznańskim utonął 2 chłopców ślizgających się po kruchym lodzie. (PAP)

„Koziołki” płacą

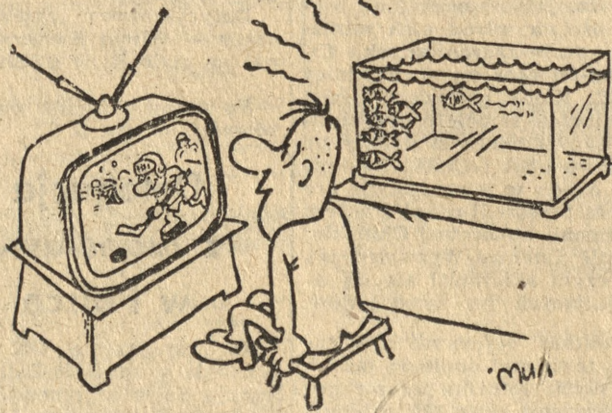
16, 21, 33, 37, 39 (9)

W 771 grze, której losowanie odbyło się w dniu 20 lutego 1972 r. wpłynęło 443.167 zakładów wartości 1.329.501 — zł. Fundusz wygranych wynosił: 731.225 — zł. Stwierdzono: 1 „piątkę” w kol. 136 w Sompelnie pow. Koło w wysokości 527.579 — zł; 2 „czwórki” z liczbą dodatkową w kol. 45 w Poznaniu i w kol. 342 w Lesznie w wysokości po 33.237 — zł; 54 „czwórki” po 2.462 — zł; 130 „trójek premiiowanych” po 160 — zł; 2.302 „trójki” po 60 — zł; 2.422 „dwójki premiiowane” po 26 — zł; 27.595 „dwójki” po 6 — zł. Losowanie 772 gry odbędzie się w dniu 27 lutego 1972 r. w Poznaniu na lodowisku „Bogdanka” o godzinie 12. (K1503)

Toto-Lotek

20, 22, 31, 34, 39, 46 (21)

HUMOR I SATYRA



Sportowe emocje.

GŁOS WIELKOPOLSKI AR.
22 II 1972 Nr 44 (8706)

Wiosna w lutym

Rolnicy rozpoczynają prace polowe i w sadach

Obecna niemal wiosenna pogoda dowodzi, że bywają i przyjemne kaprysy przyrody. Nie oznacza to jednak, że zima zrezygnowała i nie przypomni o sobie. Prawdopodobnie zima, ustępując na dobre wiosnie, obdarzy nas jeszcze opadami śniegu, a być może i znacznym ochłodzeniem.

Zanim to jednak nastąpi, mieszkańcy miast każdą wolną chwilę wykorzystują na spacer i odpoczynek w ośrodkach rekreacyjnych, a rolnicy wyruszyli już do prac polowych i pielęgnacyjnych w sadach oraz na użytkach zielonych.

Gospodarstwa chłopskie i państwowe, które nie uporały się jesienią z wywózką obornika pod tegoroczne uprawy wiosenne, czynią to obecnie. Coraz więcej rolników posiadających lepsze gleby, które już obeschły, przeprowadza także orki wiosenne, a w sporadycznych przypadkach niektórzy rolnicy rozpoczęli już siewy owsa i pszenicy jarej. M. in. w Stacji Hodowli Roślin w Lisewie na terenie pow. Gryfice w woj. szczecińskim obsiano już owsem 100 ha.

Nie oznacza to jednak, że za kilka, czy kilkanaście dni będziemy już mieli w pełni siewy wiosenne. Obecna przerwa zimy i — jak twierdzą rolnicy — gościnne występy wiosny, gospodarstwa chłopskie i państwowe chcą jak najbardziej

wykorzystać do prac przygotowawczych do siewów wiosennych.

Rolnicy wysiewają więc głównie nawozy mineralne pod uprawy wiosenne oraz wapno nawozowe na gleby zakwaszone, które to zabiegi w obecnym okresie są jak najbardziej wskazane i korzystne. (PAP)

Nixon w Pekinie

Dokończenie ze str. 1

wiek dyplomatycznych. Stałe hasła — cytaty z prac Mao Tse-tunga — umieszczone po obu stronach płyty lotniska głosiły klęskę i zagładę imperialistów. Zwracało jednak uwagę, że znajdujące się na lotnisku, a także w widocznych miejscach trasy przejazdu

Na zdjęciu: powitanie na lotnisku w Pekinie. Z lewej — prezydent R. Nixon, z prawej — premier Czu En-laj.

CAF — AP — telefoto



Wietnam Południowy

Akompaniament chińskiej wizyty prezydenta USA

W Wietnamie Południowym nie ustają walki. Agencje zachodnie podkreślają, iż stanowią one akompaniament chińskiej wizyty prezydenta USA Richarda Nixona.

Siły wyzwolenie powitały „salutem” raketowym przybycie Nixona do Chin i zaatakowały instalacje i jednostki amerykańskie w pobliżu Sajgonu. Dwie 107-milimetrowe rakiety wybuchły na lotnisku Phu Lai, odległym o 16 km od Sajgonu. Wybuchy pocisków wstrząsnęły także bazą lotniczą Phan Rang.

Nieco wcześniej, w niedzielę po południu artyleria przeciwlotnicza sił wyzwolenie zestrzeliła śmigłowce amerykańskie w rejonie Binh Duong, 40 km od Sajgonu. Pod ostrzałem znalazły się także 3 inne helikoptery uczestniczące w tym samym nalocie; jeden z nich został poważnie uszkodzony. Agencja AFP podaje, że dwóch żołnierzy USA zginęło. Partyzanci zestrzelili również śmigłowce w prowincji Phong Dinh w delcie Mekongu.

W Sajgonie rzecznik wojskowy USA podał w poniedziałek w południe, że w ciągu minionych 24 godzin amerykańskie bombowce strategiczne „B-52” dokonały 9 nalotów na Demokratyczną Republikę Wietnamu. (PAP)

Prasowy rywal Play Boya

Po latach publikowania na łamach pism aktów kobiecych, pannie postanowiły utworzyć tygodnik ukazujący wyłącznie rozbieranych mężczyzn. Pierwszy numer angielskiego pisma pt. „Cosmopolitan” ukazał się już w lutym. Na czele zespołu redakcyjnego stanęła 35-letnia Joyce Hopkirk. (PAP)

CDU przeciwko

likwidacji „Wolnej Europy”

Chadecja zachodniomiejscaka stanęła w obronie dwersyjnych rozgłośni amerykańskich w Monachium — Radia „Wolna Europa” i „Radio Liberty”. Deputowany do Bundestagu z ramienia CDU, dr Hermann Goetz, wezwał w sobotę rząd federalny do rozwinięcia akcji, ażeby obie te radiostacje — jak się wyraził — „nie zostały poświęcone na ołtarz zła rozumianej polityki odprężenia”.

Goetz insynuował również na zebraniu organizacji przesiedleńczej CDU/CSU, że zamknięcie obu tych rozgłośni miałooby „straszliwe skutki dla oceny stanowczości Zachodu”. (PAP)

X Zjazd Zarządu Miejskiego TPP-R

Kierunek: wielkie zakłady pracy i szkoły

Niedzielne obrady X Zjazdu Zarządu Miejskiego TPPR podsumowały dwuletnią działalność oraz wytyczyły kierunki pracy na najbliższe dwa lata.

Referat sprawozdawczy przez wodniczącego ZM — Aleksandra Anholcera i wystąpienia wielu dyskutantów podkreślały stały rozwój organizacji. 45 tys. członków skupionych w 690 ogniwach oraz 159 kół szkolnych z blisko 20 tysiącami członków podejmowało wiele cennych inicjatyw, docierając z problematyką Towarzystwa do wszystkich środowisk.

Sztandarowym obiektem TPPR-u, skupiającym wysiłki wszystkich mieszkańców miasta i stanowiącym trwałą pamiątkę Braterstwa Broni jest Park na Cytadeli. Wiele więc miejsca w dyskusji poświęcono właśnie temu, wysuwając nowe projekty, których realizacja możliwa będzie dzięki pomocy całego społeczeństwa. Prace ziemne na Cytadeli zostaną ukończone w bieżącym 5-leciu. Natomiast budowa obiektów takich jak: planetarium, hala sportowa, restauracja czy inne uzależniona jest od zdobycia kredytów.

Do najważniejszych zadań organizacji zaliczono umacnianie działalności Towarzystwa w wielkich zakładach pracy oraz szkołach. Zwracano uwagę na potrzebę podniesienia rangi zarządów dzielnicowych Towarzystwa.

O sprawach tych mówił m. in. w swoim wystąpieniu kierownik Wydziału Propagandy i Kultury PZPR — Marian Jakubowicz wyrażając jednocześnie pełne uznanie dla pracy aktywów. W dyskusji zabral głos również konsul generalny ZSRR w Poznaniu — Mikołaj Talyzin, przekazując zebranym

Proces grupy sportowców

Przestępstwa dewizowe i przemyt

21 bm rozpoczął się w Warszawie proces grupy sportowców, oskarżonych o przemyt i przestępstwa dewizowe. Głównym oskarżonym jest koszykarz — Włodzisław Trams. Ponadto na ławie oskarżonych zasiadli: Bogusław Piltz, Tomasz Tybinkowski, Marian Goliński, Władysław Grotyński, Janusz Żmijewski, Jan Malkiewicz oraz Karol Lubelski, który odpowiada za nadużycia finansowe.

Akt oskarżenia zarzuca im m. in., iż wykorzystując sportowe wyjazdy zagraniczne wywozili nielegalnie z kraju znaczne ilości obcych walut, a przemycali do Polski złoto, biżuterię i inne towary. Niektórzy z oskarżonych jak Trams oraz piłkarze Grotyński i Żmijewski uprawiali ten proceder od 1965 roku.

Ogłoszenie wyroku nastąpi w pierwszej połowie marca. (PAP)

serdeczne pozdrowienia oraz życzenia dalszej, owocnej pracy.

Miłym akcentem niedzielnej zjazdu była dekoracja zasłużonych długoletnich działaczy towarzystwa. Honorowe Odznaki M. Poznania otrzymali: Zdzisław Charlampowicz, Bolesław Gajewski, Henryk Jasiak i Henryk Lukaczewski. 31 osób otrzymało Złotą Odznakę TPPR. Również Złote Odznaki TPPR otrzymały zakłady: ZNTK, KW MO, ZO ZBoWiD, WZSP, Pałac Kultury, RSW „Prasa”, „Dom Książki”, CZ Spółdzielni Mieszkaniowych, Wojewódzki Zarząd Kin, Miejska Biblioteka Publiczna im. Raczyńskiego, Spółdzielnie: „Kartodruk”, „Turysta”, „Juwentur” oraz Oddział PTTK przy HCP.

Zjazd przyjął uchwałę wytyczającą kierunki pracy na najbliższe dwa lata oraz wybrał przewodniczącego, którym ponownie został — Aleksander Anholcer. (jk)

Spotkanie laureatów

Dokończenie ze str. 1

dia i telewizji oraz gazet zakładowych i regionalnych, C. Kończal wręczył laureatom symboliczne wyróżnienia.

Z kolei głos zabrała H. Helakowa. Ze wzruszeniem podziękowała ona za zaszczyt jaki spotkał ją oraz wszystkich pozostałych „Wielkopolan 1971”. Zapewniła także, że



Na zdjęciu: H. Helakowa i Zofia Miazga po zakończeniu spotkania z laureatami plebiscytu. Fot. — K. Przychozki

dopóki jej starczy sił będzie zajmowała się wychowaniem przybranych dzieci, aby wyrósł na dobrych obywateli Polski Ludowej.

Na zakończenie spotkania gratulacje wyróżnionym przekazał w imieniu Egzekutywy KW PZPR J. Zasada. (a)

Mieszkanie — artykuł pierwszej potrzeby

Dwudniowy zjazd spółdzielczości mieszkaniowej, który obradował w Warszawie, podsumował dotychczasową pracę spółdzielczości oraz omówił jej przyszłe zadania, podyktowane nową polityką mieszkaniową.

Spółdzielczość zrobiła w ostatnich latach wielką karierę: w ciągu 4 lat, które upłynęły od poprzedniego zjazdu, liczba spółdzielczych mieszkań podwoiła się i przekroczyła już 700 tysięcy. Na każde 100 mieszkań, oddawanych dzisiaj do użytku w miastach, 70 zbudowane zostało przez spółdzielnie. Proporcje takie utrzymują się do końca pięciolatki, co oznacza, że spółdzielnie zbudują do 1975 roku około pół miliona mieszkań. Ale kariera ta przysporzyła spółdzielczości wiele trudnych problemów. Przypomnijmy tylko: na nowe lokale czeka obecnie 650 tysięcy członków spółdzielni i około 600 tys. kandydatów.

Dlatego największą troską spółdzielczości — co podnoszono wielokrotnie z trybuny zjazdowej — jest zwiększenie programu mieszkaniowego. Uchwała zjazdu zapowiada budowę dodatkowych mieszkań, tzw. systemem gospodarczym. Oczywiście, własnymi siłami najłatwiej budować domki jednorodzinne, toteż spółdzielczość przygotowuje szeroki program rozwoju tego budownictwa. Domki wykonywane byłyby zarówno przez brygady spółdzielcze, jak i przez zainteresowane zakłady pracy.

Wśród decyzji, jakie przynosi uchwała spółdzielczego sejmiku, na szczególną uwagę zasługują także organizowanie spółdzielni nowego typu, budujących mieszkania i lokatorskie i własnościowe. Związane z tymi miastami, gdzie brak warunków do tworzenia dwóch spółdzielni, decyzja ta przyjęta zostanie z satysfakcją.

Nowa polityka mieszkaniowa, wprowadzona niedawna uchwałą rządową, zmieniła jak widać rolę spółdzielczości. Zmniejszając bowiem — pod naciskiem pilnych potrzeb gospodarczych — możliwości dysponowania przez spółdzielnie nowo zbudowanymi lokalami, zwiększyła jednocześnie ich uprawnienie w gospodarowaniu domami i osiedlami. A dobre gospodarowanie, chociaż mniej efektywne niż dzielenie nowych lokali, ma także kapitalne znaczenie dla naszej sytuacji mieszkaniowej.

Spółdzielczy sejmik miał charakter roboczej, gospodarskiej przyimarki do nowych zadań i zmienionych warunków działania. Obradom towarzyszyło powszechne zainteresowanie. W warunkach, kiedy 15 proc. mieszkań miejskich zarządzane jest przez spółdzielczość, a co piąta rodzina czeka w kolejce po klucze, wypracowanie jak najlepszych metod inwestowania i zarządzania mieszkaniami żywo obchodzi wszystkich. (API)

Idziemy do wyborów z jasnym programem dalszego działania

Zgromadziła nas dzisiaj sprawa wielkiej wagi, 19 marca w głosowaniu powszechnym naród polski powoła Sejm nowej kadencji i wyrazi swój stosunek do programu polityki państwowej na najbliższe lata.

Z czym idziemy do wyborów? Powołujemy się — nasza partia, Front Jedności i cały naród — na dorobek dotychczasowego budownictwa socjalistycznego. Jest to, mimo wszystkie trudności, które napotykalismy na swojej drodze dorobek wielki, niepodważalny. Powołujemy się konkretnie na dorobek ostatniego roku uzyskany w realizacji polityki VII i VIII Plenum i odczuwalny w wielu dziedzinach naszego życia.

Nade wszystko jednak idziemy do wyborów z jasnym programem dalszego działania. Podyktowały go dojrzałe i pilne potrzeby społeczne. Kierunkowe idee tego programu sformułowało przed rokiem VIII Plenum KC, wzbogacała go i weryfikowała twórcza praca, aktywność i inicjatywa społeczna w 1971 roku. Ostateczny kształt nadały uchwały VI Zjazdu PZPR. Program ten otwiera perspektywę optymistyczną, rokuje pomyślne rezultaty dla całego narodu. Jesteśmy głęboko przekonani, że cały naród udzieli mu w wyborach pełnego poparcia.

Podstawowym celem polityki naszej partii i państwa w najbliższych latach jest szybsze polepszenie warunków życia ludzi pracy i zaspokajanie potrzeb społecznych. Po to, aby cel ten osiągnąć musimy szybciej i efektywniej rozwijać podstawowe dziedziny gospodarki narodowej — przemysł, rolnictwo i usługi, skutecznie niż uprzednio wykorzystywać zdobycze nauki i techniki, rozszerzać współpracę i wymianę gospodarczą z zagranicą. Za-

Skrót przemówienia wygłoszonego przez Edwarda Gierka w Katowicach

dania te wiążą się ze sobą i warunkują wzajemnie.

Po raz pierwszy w historii Polski Ludowej podejmujemy tak szeroki i wszechstronny program postępu społeczno-ekonomicznego. W obecnym dziesięcioleciu nakłady na inwestycje wyniosą prawie tyle, ile w całej dotychczasowej historii Polski Ludowej.

Wzrost ilościowy nie jest jednak najważniejszy i nie tylko o to nam idzie. Dla przyszłości Polski decydujące znaczenie ma modernizacja sił wytwórczych i organizacji pracy, przeobrażenie techniki i technologii w przemyśle, wyższa wydajność pracy w całej gospodarce, stały postęp produkcyjny i społeczny na wsi. U podstaw programu, z którym idziemy do wyborów i którego realizację już zapoczątkowaliśmy, leży troska o efektywne wykorzystanie wszystkich naturalnych i ludzkich zasobów Polski.

Wysoka dynamika wzrostu gospodarczego i dochodu narodowego stworzą podstawy dla pomyślnego wykonania zadań społecznych obecnego pięcioletnia: dla zapewnienia pracy trzem i pół miliona nowych pracowników, głównie młodych; dla 18-procentowego wzrostu płac realnych i blisko 40-procentowego wzrostu spożycia; dla zbudowania ponad miliona nowych mieszkań; dla lepszej zaspokojenia wielu innych potrzeb społecznych społeczeństwa, w szczególności komunalnych i zdrowotnych.

Te zadania określają linię przewodnią planu pięcioletniego, który nowy Sejm uchwali niezwłocznie po wyborach i którego wykonanie będzie kontrolował.

Przeciętna płaca w 1971 r. wzrosła o ponad 5 proc. Politykę polepszenia warunków życia ludzi pracy i rozbudowy systemu świadczeń społecznych będziemy konsekwentnie kontynuowali w 1972 r. Przewidujemy, że przeciętne płace wzrosną o 3,6 proc., co wobec ustabilizowania cen podstawowych artykułów konsumpcyjnych oznaczać będzie realne powiększenie zarobków co najmniej w takiej samej skali. Z początkiem 1972 r. całą ludność rolniczą objęto bezpłatną opieką lekarską, zrównano pracowników fizycznych z umysłowymi w zakresie zwol-

nień dla opieki nad dziećmi, zwiększono uprawnienia do bezpłatnych urlopów dla matek wychowujących dzieci, zwiększone zostały stawki na leczenie i utrzymanie chorych w szpitalach. Od połowy roku zasilki chorobowe robotników z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych będą wynosiły 100 proc. zarobków netto, a z tytułu innych chorób 85 proc. W tym samym terminie wejdzie w życie bardzo ważna decyzja o przedłużeniu płatnych urlopów macierzyńskich do 16 tygodni przy pierwszym dziecku i 18 tygodni przy każdym następnym.

Uwieńczeniem prac ustawodawczych nowo wybranego Sejmu będzie rozważenie niezbędnych zmian w Konstytucji. Po 20 latach wiele jej postanowień wymaga uzupełnienia lub modyfikacji. W naszym życiu odgrywają dziś

ważną rolę instytucje, których nie było, gdy konstytucję uchwalano, w szczególności są morządu robotniczego i chłop- skiego.

Umocniła się kierownicza rola partii, ukształtował się Front Jedności Narodu. Szerzej i głębiej niż można to było przewidzieć w 1952 roku pojmujemy prawa i obowiązki obywatelskie.

Mamy swój udział w walce o pokój

Pozycja międzynarodowa Polski jest dobra. Mamy niezawodnych przyjaciół i sojuszników. Łączy nas niezłomna jedność i przyjaźń ze Związkiem Radzieckim. Jesteśmy mocnym ogniem socjalistycznej wspólnoty.

Mamy swój udział w tym, że Europa osiągnęła najdłuższy w swej historii okres pokoju. Współzależność państw Układu Warszawskiego i sojuszników zapewniła nienaruszalność i trwałość polityczno-terytorialnych rezultatów II wojny światowej.

Wśród podstawowych spraw, które wraz z innymi krajami naszej wspólnoty konsekwentnie stawialiśmy, znajdowało się żądanie uznania powojennych granic w Europie, a zwłaszcza granicy na Odrze i Nysie. Ostatnie — a faktycznie jedyne, państwo, które granice te kwestionowało — Niemiecka Republika Federalna — uznało je w Układzie Moskiewskim i Układzie Warszawskim. Nie wątpimy, że układy te zostaną przez NRF ratyfikowane. Jesteśmy przekonani, że wbrew oporowi sił odwrótych proces normalizacji stosunków w Europie środkowej zostanie pomyślnie doprowadzony do końca, że obejmie on również właściwe uregulowanie spraw między NRF i Czechosłowacją — na bazie uznania Układu Monachijskiego za nieważny od początku oraz uznanie — zgodnie z prawem międzynarodowym — socjalistycznego państwa niemieckiego, NRD.

System socjalistyczny, w ramach którego żyje dziś blisko połowa ludności Europy, zmienił perspektywę rozwojową na szereg kontynentów. Państwa socjalistyczne są dziś głównymi rzesznikami sprawy przekształcenia całej Europy w obszar pokojowego współżycia państw i narodów. Ta myśl przyświeca inicjatywie i dyplomacji układowej państw Układu

Warszawskiego i na rzecz zwołania konferencji w sprawie bezpieczeństwa i współpracy w Europie. W przyjętej, niedawnej praskiej deklaracji przedstawiliśmy szeroki i konstruktywny program tej konferencji. Deklaracja praska daje zarys europejskiej karty pokoju, bezpieczeństwa i współpracy.

Sądymy, że już obecnie należy przystąpić do wielostronnych przygotowań do konferencji i że może się ona odbyć jeszcze w 1972 roku. Razem z naszymi sojusznikami dolożymy w tym kierunku wszelkich starań.

Wspierać będziemy nadal pomyślny rozwój sytuacji w Europie rozszerzaniem stosunków dwustronnych ze wszystkimi państwami niezależnie od ich ustroju społecznego. We wszystkich dziedzinach i na wszystkich kierunkach polityki zagranicznej realizujemy to, co nakreśliśmy na VI Zjeździe naszej partii.

Naród nasz, który ciężko doświadczył gorczy osamotnienia, cenil wysoko sojusznika, wierność i współpracę. Trzymamy się więc mocno zasad sojusznictwa, współdziałamy ściśle z naszymi przyjaciółmi i jak zrenicę oka — chronimy jedność z bratnim Krajem Rad i innymi państwami socjalistycznej wspólnoty. W jedności bowiem jest nasza siła — całej wspólnoty i każdego z jej krajów.

Właśnie dlatego, z tych wychodząc założeń, oceniamy jako wielce szkodliwą politykę kierownictwa chińskiego. Odeszło ono od zasad marksizmu-leninizmu i zastąpiło je maoistowską ideologią, której istotę stanowi nacjonalizm i szowinizm wielkomocarstwowy. Ta ideologia i polityka powoduje, że Chiny obracają się obecnie przeciwko swym naturalnym i niezawodnym sojusznikom — krajom socjalistycznym.

Kierujemy się ideałami socjalizmu

Antyradziecki, rozłamowy kurs maoistowskiego kierownictwa chińskiego, wymierzony jest przeciwko interesom całej socjalistycznej wspólnoty, przeciwko żywotnym interesom Polski. Nasze stanowisko wobec Chin jest jasne: wynika ono z pryncypialnej obrony zasad marksizmu-leninizmu i interesów socjalizmu. Ma my nadzieję, że naród chiński, że chińscy komuniści znajdujący w sobie dość siły, aby odrzucić niebezpieczny maoistowski kurs i przywrócić socjalistyczne zasady w polityce swojego państwa.

Kierując się ideałami socjalizmu i najlepiej pojętymi interesami Polski będziemy nieustannie umacniać wspólnotę socjalistyczną i jej siłę obronną. Rozwijając współdziałanie gospodarcze w ramach RWPG zacieśniać jedność i przyjaźń naszego narodu z narodami bratnich krajów socjalistycznych.

Platforma programowa, z jaką idziemy do wyborów najlepiej wyraża narodowe i społeczne racje Polski. Jest ona ideową platformą współczesnego patriotyzmu polskiego.

Socjalistyczny patriotyzm ze spala najlepsze tradycje przeszłości, odziedziczoną po po-

koleniach gotowość najwyższych ofiar dla ojczyzny — zaangażowanie w pracę dla budowania jej siły, jej gospodarki i kultury, z obywatelską troską o sprawy publiczne. Socjalistyczna treść patriotyzmu polskiego realizuje się poprzez pracę i w konkretnych rezultatach pracy znajduje swoje ucieleśnienie. Wizja Polski socjalistycznej, wysoko rozwiniętej i zasobnej oraz jasna świadomość obowiązku, jaki ciąży na każdym z nas w realizacji tej wizji — zespala dziś cały nasz naród. Każdy, kto osłabia patriotyczną jedność naszego społeczeństwa, każdy, kto w imię partykularnych racji wnosi podział w nasze szeregi — szkodzi Polsce. Historycznie ukształtowana jedność wszystkich zorganizowanych sił politycznych i społecznych wokół naszej partii i jej socjalistycznego programu — ma bezcenną wartość dla naszego kraju, dla jego teraźniejszości i jego przyszłości! Wyrazem tej jedności są wspólne listy, z którymi Front Jedności Narodu idzie do wyborów. Naszym wspólnym celem jest dobro Polski, jej siła i rozkwit, pomyślność narodu i każdego obywatela. (PAP)

Kraj potrzebuje ludzi gospodarnych

Realizację tych zamierzeń bytowych i społecznych trzeba zabezpieczyć odpowiednim poziomem produkcji. Dlatego nie wolno nam zamykać oczu na trudności i napięcia w naszej gospodarce. Dlatego przywiązujemy tak wielkie znaczenie do realizacji zadań produkcyjnych 1972 roku. Komitet Centralny i rząd zaapelowały do wszystkich zakładów fabrycznych o dodatkową, ponadplanową produkcję wartości 20 mld złotych, uzyskiwaną przez lepszą wydajność pracy, bez zwiększania zatrudnienia i inwestycji. Klasa robotnicza pozytywnie odpowiada na to wezwanie.

W 1973 roku miążd będziemy półmetek realizacji programu VI Zjazdu. Będzie to doniosły sprawdzian rezultatów naszej wspólnej pracy, sprawdzian prawidłowości naszych planów, gospodarności i wydajności każdego pracownika. Do konamy wówczas — wspólnie z całym społeczeństwem — bilansu przebytej drogi. Jeśli dzięki lepszej i wydajniejszej pracy osiągniemy wyższy poziom produkcji niż obecnie przewidujemy, to zaproponujemy ogólnokrajowej konferencji partyjnej i Sejmowi wprowadzenie korekty zadań produkcyjnych i społeczno-ekonomicznych na ostatnie lata 5-latk tak, aby przyspieszyć realizację naszych zamierzeń. Będzie to najlepsza forma uczczenia trzydziestolecia Polski Ludowej.

Gospodarność na każdym odcinku, rzetelność i wydajność pracy — kraj nasz najbardziej potrzebuje. Przed VI Zjazdem zgłoszono wielką ilość wniosków i postulatów dotyczących spraw ogólnokrajowych i pracy poszczególnych zakładów i instytucji. Mają one wielką wartość. Niechaj naszym naczelnym zaważaniem w okresie przedwyborczym stanie się zasada: **zrobić maksimum tego, co możliwe w każdym zakładzie pracy, w każdym osiedlu, w każdej wsi dla realizacji słusznych wniosków z dyskusji przedzjazdowej.**

Naszym wspólnym obowiązkiem jest wspieranie każdego twórczego przedsięwzięcia, każdej inicjatywy

Zadanie doskonalenia administracji państwowej

Dla rozwoju społecznego najważniejsze są rezultaty osiągnięte przez zakłady pracy, gospodarstwa rolne, laboratoria naukowe, szkoły, czyli te ogniska, w których bezpośrednio tworzy się wartości materialne i duchowe. Organizacja kierowania i zarządzania zdaje egzamin jedynie wówczas, gdy zapewnia tym podstawowym ogniom warunki skutecznego funkcjonowania.

W doskonaleniu gospodarowania szczególnie odpowiedzialna rola przypada inteligencji technicznej i ekonomicznej, oficerom naszej gospodarki. Kraj nasz potrzebuje śmiałej inwencji, wysokiej odpowiedzialności, dojrzałego krytycyzmu. Taka postawa znajdzie zawsze poparcie naszej partii i państwa.

Przed nowo wybranym Sejmem staną poważne zadania w dziedzinie doskonalenia administracji państwowej i systemu prawa tak, aby administracja była sprawna, a normy prawne — jasne i zrozumiałe dla wszystkich — lepiej chroniły nasze życie społeczne od schorzeń i działań wroziej i szkodliwych. Ważną funkcją prawa państwowego jest również obrona obywatela przed bezduszością i biurokratyzmem.

Cheśmy, aby Sejm VI kadencji był jednolity i niezłomny w realizacji linii politycznej wytyczonej przez partię i aprobowanej przez naród, aby stanowił mądre ustawy, aby wnikliwie i wymagająco kontrolował politykę rządu.

Program na miarę pokolenia

Doniosłym zadaniem Sejmu w dziedzinie polityki społeczno-ekonomicznej będzie rozpatrzenie i uchwalenie wieloletnich programów kompleksowego rozwiązywania ważnych kwestii społeczno-ekonomicznych. W pierwszym rzędzie zostanie przygotowany, poddany pod dyskusję, a następnie przedłożony Sejmowi program rozwiązywania kwestii mieszkaniowej. Jest to sprawa najważniejsza, najbardziej paląca. Należy przyjąć założenie, iż każdej polskiej rodzinie trzeba zapewnić samodzielne mieszkanie. Jest to program na miarę pokolenia. Jego realizacja wymagać będzie podwojenia w ciągu mniej więcej 15 lat obecnego zasobu mieszkaniowego, czyli — mówiąc obrazowo — zbudowania jeszcze jednej Polski. Sprawa ta warta jest największego wysiłku. Jestem przekonany, że wyzwoli ona szeroki ruch oszczędzania na nowe mieszkania i liczne inicjatywy produkcyjne.

Wielkie zadania mamy przed sobą w dziedzinie intensyfikacji prac naukowo-badawczych i postępu technicznego. Uważamy za słuszną inicjatywę Polskiej Akademii Nauk, aby rok 1973 ogłosić Rokiem Nauki Polskiej, aby przygotować i podjąć w tym roku podstawowe decyzje organizacyjne i materialne, niezbędne dla unowocześnienia naszej nauki.

W oparciu o raport pracującego obecnie komitetu ekspertów nowy Sejm uchwali kompleksowy program oświatowo-wychowawczy, który powinien zapewnić całej młodzieży równe szanse nowoczesnego wykształcenia, wysoką kulturę, dobre przygotowanie do pracy zawodowej i do uczestnictwa w życiu społecznym. Kompleksowego opracowania wymaga koncepcja zaspokojenia potrzeb żywotnych ludności naszego kraju, przewidująca odpowiedni rozwój produkcji rolnej, a także przetwórstwa artykułów rolniczych. Będziemy pracowali nad wieloletnim programem budowy dróg i rozwoju nowoczesnej komunikacji zbiorowej, nad programem produkcji

sprzętu domowego i innymi problemami.

W ten sposób w programowaniu naszego rozwoju wykreśliemy poza pięcioletni horyzont czasowy, otworzymy dalszą perspektywę i w jej ramach znajdować będziemy właściwe rozwiązania naczelnym problemom naszego życia.

Taka jest platforma wyborcza, którą na podstawie uchwały VI Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przedstawia społeczeństwu Front Jedności Narodu! Jest to program budowy socjalizmu dla ludzi i przez ludzi. Jest to nasz ogólnonarodowy program!

Zwracamy się do wszystkich obywateli Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, do wszystkich patriotów naszej ojczyzny, aby w głosowaniu powszechnym jednomyślnie poparli platformę programową Frontu Jedności Narodu, aby w ten sposób udzieliли nowemu Sejmowi i wszystkim władzom, które on powoła, najwyższego upoważnienia, a zarazem nakazu jej niezłomnego i skutecznego realizowania. Ogólnonarodowa aprobata dla tej platformy wyrażona w akcie wyborczym będzie potwierdzeniem polityki realizowanej przez partię konsekwentnie od końca 1970 roku.

Program uchwalony przez VI Zjazd jest trudny i napięty, ale możliwy do wykonania i przekroczenia. Są w naszym kraju, w naszym społeczeństwie wielkie rezerwy, których uruchomienie może przyspieszyć postęp produkcyjny i społeczny. Dowodzi tego doświadczenie 1971 roku i początku roku bieżącego. Mimo poważnych trudności, które musieliśmy przezwyciężać, społeczny i ekonomiczny bilans 1971 roku jest pomyślny.

Wszędzie w całym naszym kraju zwiększyli się zastępy ludzi dobrej roboty, ludzi, którzy potrafią i chcą wydajnie pracować. Dzięki ofiarnej pracy milionów ludzi nasza gospodarka sprostała poważnemu wzrostowi płac i świad-

Przedwyborcze zgromadzenie społeczeństwa Śląska i Zagłębia

Dokończcie ze str. 1

wiem dla wszystkich Polaków celem i zadaniem najwyższej rangi.

Będziemy jeszcze bardziej i intensywniej oraz wszechstronniej niż dotychczas rozwijać nasz region — podkreśla Z. Grudzień. Chcemy wnieść możliwie największy wkład do ogólnonarodowego dorobku, w pełni wykorzystać skarby Ziemi Śląsko-Zagłębiowskiej i wielkie ideowo-moralne walory jej mieszkańców.

Społeczeństwo woj. katowickiego łączy silne więzy z partią, z postępowym i socjalizmem. Wysoka jest ideowość, mądrość polityczna, gorący patriotyzm, solidarność i pracowitość, hart i dyscyplina wielkoprzemysłowej klasy robotniczej. Niezwykle żywa jest tu też pamięć bogatych tradycji narodowych i rewolucyjnych, pamięć o tych, którzy walczyli z pruskim zaborcą, o bojowników powstań śląskich, komunistach, PPR-owcach, którzy oddali życie w walce za władzę ludową.

Sięgając do tych tradycji ludzie pracy woj. katowickiego ofensywnie dziś realizują zadania wytyczone przez partię widząc w tym historyczną szansę dla naszego narodu, je go wszechstronnego i harmo-

niżnego rozwoju. Dowodem tego jest m. in. powszechny udział załóg robotniczych w podejmowaniu na apel partii do dątkowej produkcji. Do tej chwili wartość podjętych w ramach „Akcji 20 miliardów” zobowiązań przekroczyła 3 miliardy złotych.

Z. Grudzień przedstawił następnie najważniejsze problemy gospodarczo — społeczne regionu. W szybkim tempie rozwijane będzie górnictwo, zwłaszcza w Rybnickim Okręgu Węglowym. Dzięki budowie wielkiej huty surowcowej „Katowice” zmodernizowane zostanie „stare” hutnictwo. Powstaje kombinat motoryzacyjny w Bielsku i Tychach, który zdynamizuje przemysł maszynowy. Inwestycje te i inne przekształcą region w nowoczesny ośrodek skupiający produkcję i naukę, a zarazem stwarzające lepsze warunki pracy i życia dla ludności. Zrobimy więc wszystko, aby wypracowane przez cały naród środki, zaangażowane w budowę tych nowych zakładów, w modernizacji istniejącego przemysłu dały krajowi, jak najszybciej produkcję dla potrzeb rynku wewnętrznego i na eksport. Skracanie cykli inwestycyjnych, jak najszybciej osiągnięcie planowanych mocy pro-

dukcyjnych — to pilne zadanie i sprawa naszego honoru.

Na zakończenie swego wystąpienia Z. Grudzień zapewnił Komitet Centralny partii i jej I sekretarza — Edwarda Gierka, że patriotyczne społeczeństwo woj. katowickiego, klasa robotnicza, inteligencja, młodzież, nie zawiodła w realizacji uchwały VI Zjazdu partii, że w dniu 19 marca oddając swe głosy na kandydatów FJN potwierdzą swoją wolę wytyczonej pracy dla rozwoju ojczyzny, jej świetności dla pomnażania dobrobytu obywateli.

Następnie przedstawiciele różnych środowisk: górnik z kopalni „Sosnowiec” — **Waldemar Wawrzak**, kierownik Zakładu Automatyki PAN w Gliwicach — **prof. Stefan Węgrzyn**, przewodnicząca Rady Kobiet w Tychach — **Jadwiga Kalabińska-Stachura**, uczestnik Powstań Śląskich — **Jan Kandra**, ZMS-owiec z huty „Kościusko” — **Andrzej Szczyrba** w swoich wystąpieniach zadeklarowali pełne i gorące poparcie dla programu partii. Codzienną, ofiarną pracą, każdy na powierzonym mu odcinku działania, rozwija i konsekwentnie realizować będzie w imię dobra ojczyzny uchwałę VI Zjazdu Partii. Dał on wyraz pełnego zaufania i aprobaty dla kandydatów na posłów i wyraził przekonanie, iż dzięki swoim umiejętnościom, wiedzy, doświadczeniu i zaangażowaniu sprostają oni obowiązkom, jakie nakłada na nich mandat poselski.

Następnie głos zabrał **Edward Gierek** (skrół przemówienia drukujemy na str. 3).

Zgromadzeni gorąco i serdecznie przyjęli przemówienie I sekretarza KC partii, przeżywając je wielokrotnie burzliwymi oklaskami.

Międzynarodówka zakończyła wielkie, patriotyczne zgromadzenie przedwyborcze mieszkańców Śląska i Zagłębia.

Po przerwie z barwnym, trwającym ponad godzinę programem wystąpiły nasze znakomite zespoły Pieśni i Tańca: „Mazowsze” i „Śląsk”

PAP

Smaczna kielbasa wiejska, ale...

W styczniu br. w artykule pt. „Stare schematy są nieprzydatne” przedstawiliśmy naszą ocenę zaopatrzenia Poznania w mięso i wędliny. Pisałmy, że wobec braku możliwości przerobienia zwiększonych przydziałów mięsa, które Poznań otrzymuje, z pomocą Wojewódzkiemu Przedsiębiorstwu Przemysłu Mięsnego (WPPM) przyszły małe terenowe rzeźnie WSS „Społem” i WZGS.

Jesienią ubr. kilkanaście „geesowskich” zakładów wędliniarskich produkowało dla miasta około 25 ton wędlin. W styczniu br. produkcja ta wzrosła do 71 ton, co stanowi obecnie około 14 proc. całej geesowskiej produkcji wędliniarskiej. Chodzi tu głównie o tzw. kielbasę „wiejską”, wytwarzaną według recepty CRS.

Równocześnie otrzymaliśmy informację z Zakładu Odbioru Jakościowego Towarów (ZOJT), z której wynika, że zakład ten nie dopuścił w ubiegłym roku do sprzedaży pewnej partii wędlin produkowanych w rzeźniach GS. Powodem tego były stwierdzone niezgodności z recepturą i obowiązującymi normami jakościowymi. Chodziło głównie o kwaśny zapach i smak farszu oraz zmieniony zapach osłonek kielbas. Do innych cech dyskwalifikujących pewne partie kielbasy wiejskiej zaliczono niewłaściwą konsystencję, zacieki galarety pod osłonką, niedowędzenie itp. W wyniku kontroli nie dopuszczono do sprzedaży 25 proc. geesowskich kielbas, a z powodu znacznych partii wędlin, które znalazły się w sklepach, nałożono na ich wytwórców kary umowne.

Co było przyczyną niskiej jakości wiejskich wędlin? Jak nam wyjaśniono w WZGS, przyczyną większości z wymienionych niekorzystnych cech kielbas było zastosowanie niewłaściwych osłonek, dostarczanych rzeźniom GS przez Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego. Osłonki te były źle obrane ze zjełczałego tłuszczu. W rezultacie w trakcie obróbki termicznej kielbas następowało przekazywanie niekorzystnego smaku całej wędlinie. Te wady osłonek rzeźnie GS reklamowały u producenta. Tak np. w jednym tylko dniu 28. IX. 1971 r. reklamacje zgłosiły „geesy” z Pyzdr i Wrześni, gdzie na złą jakość osłonek

zwrócili uwagę też inspektorzy Państwowej Inspekcji Skupu i Przetworstwa Artykułów Rolnych.

Przyczyny innych niekorzystnych cech, jak np. oślizłość, też nie zawsze zawinione są przez producenta. Zdarza się, że wędliny geesowskie nabierają tej cechy po zbyt długim i nieprawidłowym przetrzymywaniu kielbas w magazynach WPPM. A bywa, że kielbasa przywieziona z rzeźni GS w ogóle nie zostanie w Poznaniu do magazynu WPPM przyjeta i pełen samochód wraca z powrotem np. do... Witkwa. Tak zdarzyło się 31 grudnia ubr.

Czy jakość „geesowskich” wędlin się poprawi? Producenti zapewniają, że dołożą starań, aby ich wędliny znajdowały coraz większe uznanie u poznaniaków. Wydaje się to być o tyle łatwiejsze, że ostatnie partie osłonek do wędlin dostarczane rzeźniom przez WPPM, są wyraźnie lepszej jakości. Uwagę zwróci się też na stworzenie lepszych warunków sanitarno-higienicznych w małych rzemieślniczych rzeź-

niach oraz na bezwzględne przestrzeganie reżimów technologicznych.

Jeśli chodzi o wędliny kwestionowane przez ZOJT, ale nadające się do spożycia, to najprawdopodobniej będą one w przyszłości sprzedawane w specjalnych sklepach z wyrobami drugiej jakości. O potrzebie utworzenia takich sklepów w Poznaniu mówiono podczas obrad Kolegium Centrali Przemysłu Mięsnego, w grudniu ubr.

Wszystko wskazuje na to, że mięsa przybywać będzie nadal. Aby je przetworzyć, potrzebna jest skuteczna współpraca m. in. producentów wędlin. W Poznaniu wypracowano już pewien model tej współpracy (np. WPPM i WZGS oraz WSS). Model ten wspomaga dobrze zaopatrzenie miasta w mięso i wędliny, tym bardziej, że opisywane „zrzęty” na linii WPPM-WZGS należą na szczęście do rzadkości. Oby i w przyszłości było ich jak najmniej.

MAREK PRZYBYLSKI

MUZYKA

Z otchłani wieków

Collegium Musicorum Poznańskie jest zespołem muzyki dawnej, działającym przy Muzeum Narodowym. Powstało w roku 1948 jako inicjatywa dyr. Włodzimierza Kamińskiego. Kontynuuje się do dziś, a XVII wieku czcigodne tradycje poznańskiej kameralistyki. Wstępując na teren całego kraju, a także za granicę, Miniony wiek tego zespołu odbył się w Pałacu Działyńskich. Na estradzie bogato iluminowanej świecami „Sali Malinowej” dziesiątka artystów ubranych w piękne stroje renesansowe. Panie w stylowych toaletach, panowie w śnieżystych żakietach i barwnych frakach. Za granicą w takich wypadkach stosuje się jeszcze białe peruki.

Pierwszą część imprezy poświęcono muzyce od XIV do XVII wieku. Program rozpoczął sopranistka Anastazja Tomaszewska, wdzięcznie śpiewająca melodie Anonimusa i towarzysząca sobie sama na lutni. Z kolei stare koledy grało trio kameralne z Jadwigą Kaliszewską na czele, interpretującą z odczuciem styl dawnej muzyki. Następnie słuchaliśmy dwóch „Preambul” z tabulatury Jana Lubelczyka, w realizacji Stanisława Oleśkiego grającego na szlachetnie brzmiącym pozytywie. Należy dodać, że wszystkie instrumenty, z których korzysta-

li wirtuozi pożyczyci im Poznańskie Muzeum. Są to cenne autentyki, a więc włoska lutnia z XV wieku, skrzypce kwartowe z w. 17. Grobica, kilka violi da gamba, flet z kości słoniowej, klawesyn. Pierwszą część wieczoru zakończyła znowu A. Tomaszewska, śpiewając „Concerto” Damiana Stachowicza. Stwierdzenie, że wirtuozki głośno i wyraźnie, to nie jest przesadą. Sopranistka prowadziła jest bardzo równo i kameralnie, co w niedużej sali takie ważne.

Po przerwie słuchamy utworów już wyłącznie XVIII-wiecznych polifonistów: Bacha, Haendla i Telemana. Kaliszewska grała na skrzypcach Dankwarta. Inni soliści korzystali z wybornych instrumentów Grobica, Guarnieriego i Raucha. Najcelniej podaną kompozycją tej części koncertu było haendelskie „Trio c-moll” na flet, skrzypce i klawesyn, przy którym zasiadła znana solistka Zofia Brenoczówna. Partie fletową odegrał brawurowo Włodzimierz Tomaszczuk. W sinfonii „Weinckenklagen” Bacha współdziałał oboista Mieczysław Koczarowski. Trudno wymienić wszystkie nazwiska członków „Collegium”. Dość powiedzieć, że jest to artystyczna rangą badająca pierwszy w kraju zespół tego typu. Komentarze słowne głosił Ryszard Klawitter i Włodzimierz Kamiński.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

Na 30-lecie PPR

Pamięci pomordowanych pracowników UAM

„Wybitnym profesorem oraz oddanym sprawie pracownikiem Uniwersytetu Poznańskiego, zamęczonym w więzieniach i obozach koncentracyjnych, zmarłym na skutek represji wroga, poległym w walce z terrorem hitlerowskim w latach okupacji... rektor i senat Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.” A powyżej — ponad 120 nazwisk. Wśród nich nazwiska światowej sławy.

W pełnej skupienia ciszy wдова po zamordowanym prof. Franciszku Raszei odsłoniła wczoraj w hallu Collegium Minus tę pamiątkową tablicę. W uroczystości uczestniczyli m. in.: I sekretarz KW PZPR Jerzy Zasada, sekretarz KW PZPR Jan Pawlak, przedstawiciele przeżyłych rad narodowych, wojewódzkiej i Poznańskiej, rektorzy i I sekretarze komitetów uczelnianych PZPR bratnich poznańskich uczelni.

Tegoż samego dnia w Małej Auli Collegium Minus odbyło się spotkanie z pracownikami Uniwersytetu, byłymi członkami PPR — z okazji XXX rocznicy powstania Polskiej Partii Robotniczej. 34 byłym PPR-owcom wręczono listy z podziękowaniem za ofiarną pracę dla socjalistycznej ojczyzny, medale pamiątkowe, specjalne znaczki UAM dla za służonych jego pracowników, a ponadto Honorowe Odznaki Poznańskie i „Za Zasługi w Rozwoju Województwa”.

W imieniu grupy odznaczonych prof. Wiktor Jaskiewicz zwrócił się do młodszej generacji pracowników naukowych i studentów o kontynuację ich dzieła.

A. Greczko zakończył wizytę w ARE

Minister obrony ZSRR, marszałek **Andrzej Greczko** opuścił w poniedziałek Kair po zakończeniu czterodniowej wizyty oficjalnej w Egipcie i udał się w drogę powrotną do kraju. W czasie pobytu w Kairze A. Greczko został przyjęty przez prezydenta Sadata oraz prowadził rozmowy z ministrem wojny Egiptu, gen. Ahmedem Sadekim.

Marszałek Greczko odwiedził również w czasie pobytu w ARE front nad Kanałem Sueskim, gdzie rozmawiał z oficerami i żołnierzami.

TAK informuje agencja JASS, w poniedziałek A. Greczko powrócił do Moskwy.

PAP

Posnaniana w Starym Ratuszu

W 27 rocznicę wyzwolenia Poznania filia Muzeum Narodowego w Ratuszu przygotowała wystawę najcenniejszych darów i nabytków Muzeum Historii m. Poznania. Interesująca to wystawa, a przy tym oparta w znacznej mierze na darach przekazanych muzeum przez poznaniaków i nie tylko przez nich.

30 mln ton ropy na liczniku płockiej petrochemii

Zegary pomiarowe w płockim kombinacie petrochemicznym zanotowały przepłynięcie 30 milionowej tony ropy, dostarczanej tutaj rurociągiem „Przyjaźń” z odległych o ok. 3 tys. km uralskich pól naftowych.

Otrzymuje się z niej obecnie w Płocku 40 różnych produktów o ogromnym znaczeniu dla gospodarki narodowej. M. in. w oparciu o surowiec z płockiej petrochemii w toruńskiej „Elanie” produkuje się włókna syntetyczne, w zakładach Chemicznych w Oświęcimiu — kauczuk syntetyczny, a w Puławach — worki z folii polietylenowej.

Najważniejszym jednak zadaniem kombinatu jest zaopatrywanie krajowego rynku w różnego rodzaju paliwa i oleje. Dotychczas, od chwili uruchomienia pierwszej instalacji w 1964 r., wyprodukowano ok. 4,5 mln ton benzyny motorowych oraz ok. 8 mln ton olejów napędowych. Poza tym Płock jest dostawcą na rynek krajowy takich wyrobów, jak etylina 94, glikol i butadien. (PAP)

Obszerny wybór posnanianów ze zbiorów Muzeum Narodowego prezentuje obecnie ta wystawa. Wśród zgromadzonych na wystawie obiektów zwracają uwagę przywileje królewskie poznańskich kupców z czasów Stefana Batorego i Jana III, mapy i sztychy z widokami starego Poznania, przedmioty z dziedziny rzemiosła artystycznego, portrety sławnych Wielkopolan i prace poznańskich grafików okresu dwudziestolecia międzywojennego związane z grupą artystyczną „Bunt”.

Do najcenniejszych prac tej wystawy zaliczyć trzeba by pa noramę Poznania z połowy XVIII wieku wykonaną przez śląskiego rysownika Bernarda Wernera, mapę Wielkopolski rysowaną przez Jerzego Freudenhammera dla Krzysztofa Opalińskiego w połowie XVII wieku, archiwum Bractwa Kupeckiego w Poznaniu z cennymi dokumentami i pieczęciami itd.

W jednej z gablot zgromadzono także dokumenty związane z latami okupacji.

Wystawa potrwa do połowy kwietnia w salce wystaw czasowych filii Muzeum Narodowego w staromiejskim Ratuszu. Niewielka ta ekspozycja ma chyba szansę, aby zainteresować poznaniaków. (Ob)

POLEKA Z KSIĄZKAMI

Nakładem Wydawnictw Naukowo-Technicznych ukazały się następujące książki:

„Elektrotechnika i elektronika dla nieelektryków” — praca zbiorowa. Dla studentów, również inżynierów. Str. 499, 60,— zł.
Eugeniusz Górski — „Narzędzia skrawające kształtowe”, wyd. II. Dla inżynierów, techników, również studentów. Str. 297, 40,— zł.
Eugeniusz Siedzielski — „Projektowanie stalowych konstrukcji spawanych”. Dla inżynierów i studentów. Str. 409, 41,— zł.

Stefan Lehsen, Czesław Szczepaniak — „Kompensatory prądu stałego”. Dla użytkowników i konserwatorów, również studentów. Str. 199, 45,— zł.

Tadeusz Trajdos — „Matematyka. Część III”. Dla studentów i inżynierów. Str. 387, 40,— zł.

Andrzej Dvilewski, Janusz Arsyłowicz — „Środki transportu wewnętrznego w przemyśle maszynowym. Dobór. Ekonomia eksploatacji”. Dla inżynierów i techników. Str. 272, 28,— zł.

Marian Koryciński — „Złotowa nie i szlifarki bezkolowe”. Dla inżynierów i studentów. Str. 243, 13,— zł.

K. F. Pawłow, P. G. Romankow, A. A. Noskow — „Przykłady i zadania z zakresu aparatury i inżynierii chemicznej”, tłum. z rosyjskiego, wyd. IV przerobione i uzupełnione. Str. 599, 95,— zł.

Jerzy Antoniewicz — „Własności elektryków. Tablice i wykresy”. Dla fizyków, inżynierów, techników, również studentów. Str. 699, 130,— zł.

Zbigniew Jaskiewicz — „Łożysko wania toczne w polach mechanicznych”, wyd. II. Dla inżynierów i studentów, również techników. Str. 720, 132,— zł.

Aleksy Piatkiewicz, Heliodor Urbanowicz — „Dziwki elektryczne”, wyd. IV poprawione. Dla techników i inżynierów, także studentów. Str. 510, 75,— zł.

Osiągnięcie na skalę światową

Samolot „Iskra”

Jest pierwszym samolotem o napędzie odrzutowym całkowicie skonstruowanym i wykonanym w Polsce. Produkowany przez rodzimych przemysł lotniczy wykorzystywany jest z powodzeniem w procesie szkolenia pilotów wojsk lotniczych. W zakresie samolotów szkolno-treningowych tej klasy, nie ustępuje samolotom stosowanym na świecie.

Do opracowania projektu samolotu przystąpił przed kilkunastu laty zespół inżynierów i techników pod kierunkiem doc. Tadeusza Soltyka, który wcześniej zakończył właśnie prace nad samolotem TS-8 Bies. W Instytucie Lotnictwa podjął również prace nad konstrukcją silnika o mocy 1000 KG. Prace wstępne nad projektem „Iskry” prowadzono więc w ciągu 1957 r. przystąpiono m. in. do dmuchania modelu w tunelu aerodynamicznym oraz wykonano makietę tj. drzewiany model o naturalnej wysokości — służący do oceny celowości rozmieszczenia wyposażenia oraz wygodę pracy załogi i personelu obsługującego. Powołana na przełomie 1957/1958 r. przez Dowództwo Wojsk Lotniczych komisja makietowa doznała oceny projektu wstępnego i makiet. Do 1958 r. trwały dalsze prace konstrukcyjne. Wtedy też przystąpiono do wykonania 4 prototypów (jednego do prób statycznych i trzech do badań w locie). Przeprowadzono ogółem 30

prób statycznych pierwszego prototypu.

Pierwszy lot na samolocie, który miał już wtedy nazwę „Iskra” odbył się 5 lutego 1960 r. — wykonął go znany pilot doświadczalny Instytutu Lotnictwa inż. Andrzej Abramowicz. Już wstępne próby wykazały, że przyszły samolot odpowiadać będzie założonym wymaganiom. W następnym roku próbom poddane zostały kolejne prototypy (nr 03 w marcu 1961 r., 04 w lipcu 1961 r.). Dopiero po analizach i obliczeniach teoretycznych, przeprowadzonych przy użyciu maszyn matematycznych, na odpowiednio wyposażonym samolocie przeprowadzono tzw. próby flatterowe. (flatter — zjawisko samowzbudnych drgań konstrukcji, prowadzących do zniszczenia samolotu w locie).

Kolejnym egzaminem dla polskiego samolotu były przeprowadzone próby porównawcze z radzieckim JAK-12 i czeskosłowackim L-29. Samolot „Iskra” zyskał wysoką opinię jako konstrukcja perspektywiczna. Rozpoczęto wkrótce produkcję seryjną. W uznaniu zasług, związanych z opracowaniem nowego, udanego typu samolotu doc. inż. Tadeusz Soltyk otrzymał nagrodę Ministra Obrony Narodowej, a całemu zespołowi konstrukcyjnemu przyznano I nagrodę i tytuł Mistrzów Techniki za 1960 r. w tradycyjnym konkursie „Życia Warszawy”. (PAP)

POZNAŃ WZOREM ŁADU

Przez ponad siedem miesięcy roku 1971 — od wczesnej wiosny prawie do końca jesieni — prowadziliśmy na łamach „GŁOSU“ kampanię, zainspirowaną przez władze Poznania. Opatrzyliśmy ją nazwą „Porządkujemy Poznań“, a u podstaw jej wytycznych znalazło się hasło: „Czystość miasta świadectwem naszej kultury“.

Poprzez liczne publikacje, oparte na reporterskich rajdach, listach czytelników, zdjęciach i zgłaszanych redakcji sygnałach — wskazywaliśmy inicjatywy mieszkańców, kierownictwa instytucji oraz zakładów pracy, organizacji społecznych, zmierzające do poprawienia wyglądu miasta. Ale nie tylko. Prezentowaliśmy też rozliczne uchybienia w zakresie czystości i porządku, nie przydające blasku naszemu miastu. Te publikacje miały na celu wskazanie, co możliwie szybko należałoby zmienić.

Wielomiesięczna kampania przyniosła znaczne — acz nie zawsze wymierne — efekty. Nie będziemy ich tutaj wliczać. Uczyniliśmy to w artykule pt. „Pół roku wspólnej kampanii“ (14. X. 71), sumując szczegółowo pierwszą „GŁOSU“ i Prezydium Rady Narodowej Poznania batalię o poprawienie estetyki miasta — w centrum, na periferiach, w parkach, przed domami, zakładami pracy, szkołami i na arteriach nie tylko centralnych.

Dzisiaj, choć do wiosny — okresu sprzyjającego gruntownym porządkom — jeszcze dość daleko, wznawiamy kampanię. W porozumieniu jednak z Prezydium Rady Narodowej Poznania „GŁOS WIELKOPOLSKI“ inicjuje nowe kierunki społecznego działania. Doszliśmy bowiem wraz z Gospodarzami Miasta do wniosku, iż w znacznym stopniu w ogół mieszkańców został zaszczerpiony „bakcylny porządek“. Nie znaczy to, abyśmy na ten element przejawów kultury na co dzień nie zamierzali nadal kłaść nacisku.

Jednakże obecnie władzom miejskim i redakcji chodzi o rozszerzenie sfery działania. Uważamy, że stolica Wielkopolski powinna być MIASTEM WZOROWEGO ŁADU. Ładu pojmowanego szeroko.

Z pojęciem tym wiąże się bowiem nie tylko troska o porządek i czystość, estetykę, i piękno naszych parków, balkonów, ogrodów i przydomowych trawników, ulic, placów, zakładów pracy, szkół, zaplecza sklepów, czy warsztatów usługowych lub podwórek.

Ład to również przykładowy porządek we wszystkich placówkach i obiektach publicznych, to dążenie do likwidacji zbędnych kolejek, żmudnych formalności, dążenie do szybkiej i uprzejmej obsługi obywateli. Nam, poznaniakom, zależy na poprawie form obsługi ludzi we wszystkich placówkach użyteczności publicznej, np. w Państwowym Zakładzie Ubezpieczeń, PKO, urzędach pocztowych i instytucjach. Ład to również szybka, sprawna, uprzejma obsługa pa-

sażerów PKP, PKS i MPK, przy kasach biletowych, w pociągach i autobusach.

Do tej pory koncentrowaliśmy naszą uwagę na przykładowym porządku i wyglądzie naszego miasta. Teraz zamierzamy zwrócić uwagę Czytelników, instytucji, organizacji społecznych, władz także na wszystkie te sprawy, które wchodzą w skład pojęcia WZOROWY ŁAD.

Sięgamy do spraw trudnych. Wymogi, związane z wzorowym ładem dotyczą bowiem nie tylko porządku, poczucia estetyki, czy uprzejmości, lecz także schludnego wyglądu personelu instytucji, o których mowa była wyżej. Istnieje bowiem potrzeba ambicji przodowania przez nasze miasto, więc i jego mieszkańców, pod wieloma względami w kraju.

Wszak nie od dzisiaj Poznań i jego mieszkańcy znani są z ambicji obywatelskiego stosunku do spraw społecznych (tu przypominamy — jedno z przodujących w kraju miejsc w zakresie wykonywania czynów społecznych na rzecz miasta), z dobrze pojętym patriotyzmem. Doświadczenia i przykłady wielu lat, pozwalają twierdzić, że stać nas na takie wszechstronne przodownictwo, na ukazywanie wzorów społecznego działania, a jednocześnie wzorową pracę na każdym odcinku. Stać nas na takie przykłady, które zawsze mogą stanowić wzór do naśladowania.

Nie możemy też zapominać, że Poznań jest miastem Międzynarodowych Targów, Targów Krajowych, a także wielu innych, w ciągu każdego roku, imprez o charakterze ogólnokrajowym i międzynarodowym, posiada tradycje zarówno dobrej organizacji, jak i należytego stosunku do tego rodzaju imprez i ich uczestników.

Zdajemy też sobie sprawę, że ambicją władz Poznania powinny być dążenia i czyny, zbliżone z dążeniami każdego obywatela miasta. Ogłaszając zatem nowe hasło — **POZNAŃ WZOREM ŁADU** — wychodzimy na przeciw tym dążeniom, uczulimy się na kwestie wymagające naprawy, wskazując zarazem istniejące przykłady wzorowego ładu w licznych dziedzinach.

Chcimy wszyscy przyczynić się do realizacji hasła stanowiącego motto kolejnej kampanii społecznej władz miejskich i „GŁOSU“. Każdy uczyniony krok w tym kierunku powinien bowiem uzmysławiać, że w takim mieście będzie się lepiej i milej żyło i jego stałym mieszkańcom i przybyłym. Nie może budzić wątpliwości to, że w efekcie obecnej kampanii pragniemy widzieć Poznań najmiłszym z miast — z wyglądu, z odnośnienia się ludzi nawzajem do siebie, z dobrze zorganizowanej pracy, służącej w sposób celowy wszystkim.

Czego zatem w naszej obecnie ogłaszanej kampanii oczekujemy od czytelników?

Podobnie jak w ubiegłym roku — listów, sygnałów telefonicznych, uwag, wskazań, przykładów dobrych i złych, postulatów mogących pomóc władzom miejskim w realizacji obecnego przedsięwzięcia. Oczekujemy też propozycji tematów wymagających rozwinięcia propozycji spraw do omówienia.

Czekamy przede wszystkim na listy do redakcji, na informacje telefoniczne. Na pewno znalezienie przykładów, wysunięcie wniosków, postulatów, spostrzeżeń i uwag nie będzie trudne. Kampania trwa cały rok, a zasięg jej jest obszerny. Liczymy, że nie zabraknie gotowych do pomocy miastu i... sobie w osiągnięciu szczytnego celu: by Poznań stał się MIASTEM WZOROWEGO ŁADU.

Listy prosimy kierować pod adresem: „Głos Wielkopolski“, Poznań 2, ul. Grunwaldzka 19, pok. 71. Prosimy na kopercie dopisywać: „POZNAŃ WZOREM ŁADU“. Sygnały telefoniczne moż na kierować pod bezpośredni numer 659-39 lub do centrali 600-41, wewnętrzny numer 236, w godzinach 10-14.

EUGENIUSZ COFTA

- Rzeki zamiast autostrad
- Poduszkowce zamiast samochodów

Mija 13 lat od uruchomienia pierwszego pojazdu doświadczalnego, poruszającego się na poduszce powietrznej, zbudowanego przez Cristophora Cockerella w Anglii, który za poduszkowca otrzymał tytuł szlachecki.

PRZECIW NATURZE

System poruszania się poduszkowca jest w zasadzie obcy naturze, w przeciwieństwie do innych osiągnięć komunikacji: koła naśladowujące toczący się kamień, łódki — pływająca kłoda, samoloty — wzorowanego na locie ptaka, wynalazek i rozwój poduszkowca był w całości dziełem technicznego myślenia. Poduszkowiec jest kompozycją zdobytych inżynierii lotniczej i morskiej, zawierająca wszystko co najlepsze w obu tych dziedzinach.

W ciągu owych 13 lat poduszkowce stały się dojrzałymi konstrukcjami, które mogą konkurować, a często i przewyższać wszystkie tradycyjne środki transportu. Obecnie w ich produkcji produkuje Wielka Brytania, która nie tylko najwcześniej rozpoczęła prace nad poduszkowcami, ale też poniosła ok. 60 proc. światowych nakładów na ich badania, rozwój i oprowadzenie przez myślową produkcję.

Poduszkowce, rozpoczynając swój żywot na morzu (dziś już trwale należą do kra-

jóbraku wielu akwenów — np. Kanału La Manche), wchodzą obecnie szturmem do komunikacji kolejowej, transportu, transportu wewnętrznego, rolnictwa, transportu ciężkich ładunków, techniki wojskowej itd.

Anglia niedługo cieszyć się będzie z produkcją poduszkowców. Buduje się je obecnie w USA, we Francji („Naviplane“) — zbudowany przez 9 firm francuskich, zabierający 90 pasażerów.

W Związku Radzieckim wszedł do produkcji poduszkowiec pasażerski „Sormowicz“, opracowany przez stocznice w Gorkim. Przeznaczony jest on do komunikacji śródlądowej, a 50 pasażerów przewozi z prędkością 140 km/godz.

Trzynaste urodziny poduszkowca upływa pod znakiem coraz to nowych zastosowań tych pojazdów. Bodaj najciekawszy z nich zaproponowała

ostatnio amerykańska firma Bell, produkująca kilka typów poduszkowców według własnych rozwiązań, a także na licencji angielskiej.

WYZWOLENIE Z SAMOCHODU?

Propozycja wyszła od wyników analizy, która wykazała, że wiele amerykańskich miast rozwinięło się w okresie, kiedy dominował transport wodny — są one usytuowane na wybrzeżach morskich, nad wielkimi rzekami lub jeziorami. W pobliżu wody znajdują się także liczne lotniska. Wniosek stąd prosty: te szlaki wodne są gotowymi „autostradami“ dla poduszkowców, które mogą w promieniu wielu kilometrów od centrum miast stać się nudnym i męczącym dojazdem do pracy samochodem.

Aby poduszkowiec stał się bardziej atrakcyjnym postanowiono połączyć go z autobusem, tworząc taki system: autobusy zbierają pasażerów na obszarach podmiejskich (gdzie mogą kursować szybko), potem wjeżdżają na poduszkowiec — prom, który mknie po wodzie nieporównywalnie szybciej niż można się poruszać na zatłoczonej autostra-

dzie, a następnie zjeżdża z poduszkowca, wioząc pasażerów możliwie najbliżej centrum miasta.

Jak obliczono, system taki pozwoli każdemu pasażerowi zaoszczędzić dziennie kilka dolarów i skrócić czas dojazdu o 40 minut. „Jednostka“ systemu składająca się z 60 autobusów i 5 promów — poduszkowców może przewieźć tylu pasażerów, co jeden pełny pas ruchu autostrady, wymagający około 2000 miejsc parkingowych na terenie miasta.

Poduszkowce „zatrudnione“ w proponowanym systemie mogą poza okresami szczytów, kiedy ludzie jadą lub wracają z pracy, przewozić ładunki w kontenerach, dodatkowo zmniejszając zatłoczenie miasta ciężarówkami. Ten sam system można zastosować w komunikacji między centrami miast, a lotniskami, z których większość — jak wspomnieliśmy — leży nad szlakami wodnymi.

Tak więc poduszkowce stają się szansą dla komunikacji podmiejskiej, która — jak wiadomo — przysparza tylu kłopotów. Wypada dodać, że system zaproponowany przez Bellę możliwy jest do zastosowania nie tylko w Oceanem. Wystarczy spojrzeć na mapę Europy, aby dostrzec ile stolic i wielkich aglomeracji miejskich położonych jest nad brzegami rzek i innych szlaków wodnych. (WIT—APD)

TOMASZ MIECIK

Wolność i ratunek

Aleja wiodąca z poznańskiego śródmieścia nosi nazwę **Stalingradzkiej**. Nie tylko dla upamiętnienia przełomu w obronie ówczesnego Stalingradu. Ponadto właśnie stalingradzcy — ci sami żołnierze, którzy jesienią 1942 roku powstrzymali nad Woigą definitywnie rozpętało molocha militarysty hitlerowskiego — wywalczyli w 1945 roku wolność miastu nad Wartą.

Wyrok na miasto

Moc i bliskawiczość natarcia wojsk 1 Frontu Białoruskiego znad Wisły sprawiła, że w ciągu dwóch tygodni po jego rozpoczęciu hitlerowcy zostali wyparci ze wszystkich już powiatów Poznańskiego. Jeszcze raz wszakże wywarła złowieszczy wpływ na losy stolicy Wielkopolski prusacka decyzja traktowania jej jako „Festung Posen“. Zgodnie z koncepcjami Hitlera i jego generałów, „utrzymywanie twierdzy Poznań w każdej sytuacji“, bezwzględne wykorzystywanie substancji budowlanej i czteremilionowego wówczas miasta — miało zwiadczać na dłuższy okres wojska radzieckiego, powstrzymać ich natarcie ku Odrze. Poznań miał stać się całopalną przeszkodą grodzącą kierunek berliński. W roku na miasto miał dokonać silny — ostatecznie ponad 60-tysięczny garnizon hitlerowski — usadowiony z przygotowywanym od lata 1944 roku systemie umocnień, którego kościół stanowiły 19-wieczne fortyfikacje zaborców.

22 stycznia 1945 roku dotarły pod Poznań pancerne formacje wyzwolenieckiego natarcia radzieckiego. W dwa dni później o oskrzydłone miasto podjęły pierwsze walki wojska 8 armii gwardii. Właśnie im — noszącym tytuł gwardii za obronienie Stalingradu — przypadło zadanie rozgrywania „orzeka poznańskiego“. Zadań tym trudniejszych, że dowódca armii generał Wasyl Czujkow wpłynął walcnie na decyzję naczelnego dowództwa radzieckiego, by — nie angażując na złamanie oporu załogi „Festung Posen“ głównych sił zgrupowania frontu — bezwzględnie kontynuować natarcie w kierunku Odry. Natomiast do wyzwolenia Poznania zostawić tylko nieznaczne stosunkowo siły.

W ten sposób generał Czujkow walcnie przyczynił się do zdruzgotania nadziei hitlerowskich strategów wiązanych z bezwzględnym utrzymywa-

niem stolicy Wielkopolski. Bowiem podjęty 26 stycznia radziecki pociąg ku Odrze, w którym wzięły udział również główne siły 8 armii gwardii, przesunął w ciągu tygodnia linię frontu aż na bezpośrednie przedpole Berlina.

„Ja, generał Czujkow...“

Nie zdołano tylko jednak odwrócić od Poznania losu wyznaczonego miastu przez hitlerowców. Nie pomógł apel skierowany 25 stycznia do hitlerowskiej załogi usadowionej w Poznaniu: „Ja, generał Czujkow, który rozgromił w Stalingradzie 6 armię feldmarszałka Paulusa komunikuję wam, że zostaliście okrążeni i wzywam do natychmiastowego zaprzestania oporu“. Nie pomogło też pozostawienie aż do początków lutego otwartej drogi z miasta na zachód (ul. Dąbrowskiego), by zachęcić hitlerowców do opuszczenia stolicy Wielkopolski. Masa Niemców, terrorizowanych przez sfanatyzowanych dowódców oraz mamionych obietnicami odsiecz, jeszcze przez miesiąc próbowała samobójczo wykonywać wyrok zagłady na Poznaniu.

Jeszcze przez miesiąc „czujkowowcy“ pozostawiali nad Wartą, musieli likwidować ostateczny punkt oporu hitlerowskiego na terenie Wielkopolski.

Warto spojrzeć na ową miesięczną bitwę o Poznań z perspektywy strategicznej. Oto w stolicy Wielkopolski zostały bezpowrotnie uwiecznione dwukrotnie większe pod względem liczby żołnierzy siły niemieckie, aniżeli wydzielone do ich likwidacji 5 dywizji stalingradzkiej. Uwieczniono je w momencie, kiedy dwadzieścia niemieckie nie dysponowało nawet siłami zdolnymi zorganizować skuteczniejszą obronę po przejściu ku Odrze. Tak więc trudna walka radzieckich wojsk wydzielonych do złamania oporu dwukrotnie licniejszej załogi „Festung Posen“ była w pewnym sensie spełnieniem długu za błyskawiczny sukces pozostałych sił zgrupowania uderzeniowego 1 Frontu Białoruskiego: za wywalczenie za Odry tych przyczółków, z których ruszył finalny szturm Berlina.

Cena krwi

Warto też spojrzeć na miesięczną bitwę o Poznań od strony humanitarnej. Początkowo — sądząc, iż pierwszemu komendantowi „werdzy“, generałowi Ernstowi Matternowi udało się wygnać z miasta Polaków — chciano łamać opór hitlerowskiej załogi druzgocącą przewagą artylerii. Już jednak 26 stycznia, dzięki informacjom dostarczonym przez grupy zwiadowcze, które prze-

niknęły do miasta, ostatecznie zaś pod wpływem relacji mieszkańców Lubonia i Dębca, zrezygnowano z przygotowania natarcia przez dzielnice mieszkaniowe, zmasowaną nawałą ognia artyleryjskiego. Niewykorzystanie w pełni druzgocącej przewagi artylerii, mogącej zrekomensować niekorzystny dla strony radzieckiej stosunek liczebny, nie pozostało bez wpływu zarówno na długotrwałość walk o Poznań, jak i na wysokość strat wojsk radzieckich. Rzecz znamienna, że niewykorzystanie przez stronę radziecką posiadanego potencjału artylerii, nader krytyczną, jako błąd w sztuce wojennej oceniał pieczę hitlerowski komendant twierdzy Ernst Mattern, m.in. pisał w opracowywanej już jako jeniec „analizie doświadczeń walk o twierdzę Poznań“. „Radziecki przeciwnik działał bardzo energicznie (...), jednak dowództwo przeciwnika, mimo rosnącej dnia na dzień przewagi artylerii, aż do ostatnich dni (tj. szturm Cytadeli) nie prowadziło planowo zmasowanego ognia, wykorzystując tylko po jedynce baterie“.

Dzięki temu jednak, przynajmniej te dzielnice miejskie, które zdołano wyzwolić imprzedem szturm w ciągu pięciu tygodni, poniosły stosunkowo nieznaczne straty. Nie znaczne też — w porównaniu do ogromu walk, a także ofiar radzieckich — były straty ludności Poznania.

Stalingradzcy poznańscy nie tylko wyzwolili miasto. Swoją krwią nieśli również ratunek.

Na 27 rocznicę wyzwolenia Poznania przyjechał do stolicy Wielkopolski Marszałek Związku Radzieckiego Wasyl Czujkow. Wraz z nim przybył jego ówczesny zastępca członek Rady Wojennej 8 armii gwardii generał-pułkownik Aleksander Pronin. Oni dwaj — dowódca oraz najwyższy pracownik polityczny legendarnej 8 armii gwardii, która zakończyła swój szlak bojowy znad Woigi, właśnie w kancelarii Hitlera — reprezentują zarazem tych wszystkich, którzy walczyli o wolność i uratowanie miasta. Jest z nimi również generał-pułkownik Giełb Baklanow. To właśnie jego korpus — 34 korpus z 5 armii gwardii — zapoczątkował już 12 stycznia 1945 r. na zachód od Baranowa kruszenie hitlerowskiego frontu nad Wisłą.

Oby dni ich pobytu w Poznaniu były jak najśłoneczniejsze. Oby zobaczyli w całej kra- się piękno miasta nad Wartą, któremu przed 27 laty przyniosli wolność i ratunek.

ZBIGNIEW SZUMOWSKI

Szansa dla komunikacji wielkich miast

PROGRAM PARTII — PROGRAMEM NARODU

ROZWÓJ KRAJU

W LATACH 1971 - 1975

WZROST DOSTAW

TOWARÓW RYNKOWYCH

41 PROCENT

AB Nr 44 (5706) GŁOS WIELKOPOLSKI 22 II 1972 5

Zmarnowana szansa

Koszykarze poznańskiego Lecha stracili dużą szansę, nawiązania bezpośredniego kontaktu z czołową ekstraklasą, przegrywając u siebie z drużyną Śląska Wrocław 67:75.

Mecz był do wygrania i gdyby Lech zagrał przynajmniej tak jak tydzień temu, to miał realne szanse na zdobycie dwóch punktów. Niestety zoda Glinka i Cegielskim pozostali zawodnicy reprezentowali słabszą formę. Odnosi się to przede wszystkim do środkowych Lecha, którzy nie potrafili upilnować Łopatkę. Ten „emeryt”, jak go na początku meczu nazwali kibice, okazał się najsłabszym zawodnikiem zespołu wrocławskiego, zdobył 31 punktów, waleń przyczyniając się do sukcesu swojej drużyny.

Osobne zagadnienie to zachowanie się publiczności na meczu Lech — Śląsk. Prawda jest, że siedzieli Młodkowski i Kapinski bardzo kłopotliwie prowadzili to spotkanie, popełniając wiele błędów, ale w żadnym wypadku nie usprawiedliwia to zachowania pewnej grupy kibiców.

Z innych wyników na uwagę zasługują sobotnia porażka Wisły w Lublinie i wygrana warszawskiego AZS-u ze swym lokalnym rywalem Polonia. Pozwoliło to drużynie gdańskiej Wybrzeża powrócić na pozycję lidera.

W lidze koszykarskiej odbyło się bez sensacji. Co prawda koszykarzki Lecha miały w swoim drugim spotkaniu w Lublinie z miejscowym AZS-em trochę kłopotów, ale w sumie wywodziły z tego mecia komplet punktów. Również lider tabeli — LKS z trudem rozstrzygnął na swola korzyść pierwszy mecz z Polonia i to na własnym boisku. Akademicki z Poznania nie sprostał renomowanemu koszykarzom gdańskiej Spółni i oba mecze w Gdańsku zakończyły się sukcesami gospodarzy.

A oto wyniki:

I LIGA KOSZYKARZY	
Wybrzeże — AZS W-wa	88:76
Legia — Resovia	76:65
Lublinianka — Wisła	76:62

Boks

Mistrzowie okręgu juniorów

Czterodniowe, pięcioletnie mistrzostwa okręgu poznańskiego juniorów, wykazały słabe i dodatnie strony wielkopolskiego zaplecza. Potrzeba jeszcze wiele pracy nad wyszkoleniem obiecującego na ogół narybku, jaki nam zaprezentowano podczas ostatniej imprezy. Podnieść poziom bokserów umiejętności młodych entuzjastów boks — to zadanie dla kadry trenerskiej.

W wyniku czterodniowych pojedynków tytuły mistrzów i wice-mistrzów na rok 1972 zdobyli (od wagi papierowej do ciężkiej): Wołński (Budowlani), Konarczak (Stella), Maciejewski (Zagłębie), Staśkowiak (Warta); Przybylski (Zagłębie), Dreła (Ol.); Rysztot (Zagłębie), Biskupski (Stella); Szymkowiak (Ol.); Adamczak (Stella); Ogór (Ol.); Maciejak (Pro-sna); Białas (Bud.); Wosik (Pro-sna); Gołębiowski (Pro-sna); Staszak (Zagl.); Drewniak (Ol.); Piotrowski (Bud.); Rybski (Ol.); Kozar (Ol.). Za najlepszego zawodnika uznano Przybylskiego z Zagłębia, pięciarza doświadczonego, mającego za sobą 48 stoczonych walk.

Zdobywcy pierwszych miejsc za kwalifikowali się do mistrzostw Polski, które w dniach 11-18 marca odbędą się w Bydgoszczy. (p)

Mistrz olimpijski mistrzem Polski

W Zakopanem odbyły się mistrzostwa Polski w narciarstwie klasycznym. Jedną z konkurencji, która wywołała największe zainteresowanie był otwarty konkurs skoków. Ponad 25 tysięcy widzów zebranych pod Krokwią oraz kilka milionów przy telewizorach nurtowało jedno pytanie: czy Wojciech Fortuna, który tydzień temu zdobył złoty medal olimpijski w dalekim Sapporo, udowodni, że jest w tym sezonie naszym najlepszym skoczkiem. I tak się stało. Po pięknych skokach na odległość 109 i 108,5 metrów, Fortuna zajął bezapelacyjnie pierwsze miejsce, zdobywając tytuł mistrza Polski.

Niedzielny konkurs skoków stał na bardzo wysokim poziomie i szkoda, że nasi olimpijczycy (poza Fortuną) nie zademonstrowali w Sapporo tak idealnego prowadzenia nart i tak dalekich skoków jak w Zakopanem. W niedzielę rewalizację skakali również młodzi zawodnicy. 19-letni Czesław Janik zajął bardzo wysokie piąte miejsce a młodszy od niego o 3 lata Stanisław Bobak miał dwa skoki powyżej stu metrów, ale niestety jeden z upadkiem. Mamy więc bardzo utalentowaną młodzież i trzeba zrobić wszystko, aby zapewnić im dobre warunki do treningu. Do tego jednak trzeba odpowiedniego sprzętu a więc armatek śniegowych, ratraków, tak aby nawet w dni kiedy w Zakopanem nie ma śniegu, można było skoczyć na Krokwi przygotować do treningów. Będzie wtedy mogła z nich korzystać duża grupa zawodników, co jest na pewno lepsze niż wysyłanie kilku skoczków w Alpy czy do Skandynawii. (s)

AZS PW — Stal Ostrów	57:82
Zastal — Pogoń Szczecin	61:73
LKS — Spójnia Gd.	57:65
Spolem — AZS Gd.	65:51
AZS PW — AZS Poznań	72:83
AZS Toruń — Stal Ostrów	76:58
Warta P-n — Pogoń Szcz.	96:104
Zastal — AZS Kosz.	85:64
Spolem — Spójnia Gd.	73:67
LKS — AZS Gd.	77:67

Skra — Polonia	74:89
Lech — Śląsk	67:75
Legia — Wisła	78:102
Lublinianka — Resovia	95:69
Polonia — AZS W-wa	75:83
Wybrzeże — Skra	106:71

I LIGA KOSZYKAREK	
Korona — Wisła	56:92 i 49:82
AZS Lublin — Lech	50:66 i 51:55
Spójnia — AZS P-n	79:57 i 75:67
LKS — Polonia	58:50 i 92:58
1. LKS	22 43 1618-1290
2. Wisła	22 40 1444-1110
3. Lech	22 34 1418-1394
4. Spójnia	22 31 1543-1510
5. Polonia	22 31 1366-1356
6. AZS Poznań	22 29 1322-1405
7. AZS Lublin	22 27 1293-1530
8. Korona	22 27 1224-1543

II LIGA KOSZYKARZY

Warta — AZS Kosz.	75:72
AZS Toruń — AZS Poznań	62:53

II LIGA KOSZYKAREK	
Olimpia — AZS Gdańsk	87:47 i 80:61
Jeźdźców Piaseczno —	
Pomorzanin Toruń	60:58 i 58:62
Znicz Pruszków — AZS Toruń	59:53 i 69:68
Czarni Szczecin — OZOS Olsztyn	45:62 i 55:64

1. Olimpia	22 41 1495-1099
2. Znicz	22 39 1411-1234
3. AZS Toruń	22 38 1570-1408
4. OZOS	22 34 1424-1290
5. Czarni	22 32 1325-1387
6. Jeźdźców Piaseczno	22 28 1283-1554
7. Pomorzanin	22 28 1112-1432
8. AZS Gdańsk	22 24 1226-1457

W kraju i na świecie

Na ogólnopolskich lekkoatletycznych zawodach juniorów w hali, jakie odbyły się w Warszawie, w skoku w dal F. Barlicki z MKS Wolsztyn zajął wspólnie z M. Rasińskim (W-wa) pierwsze miejsce wynikiem 7,03 m. W Czerwiesku, w zawodach dla starszej grupy juniorów, w biegu na 800 m. P. Cepel (MKS Malta Poznań) zajął pierwsze miejsce — 1,55,8.

Po serii niespodzianek w ekstraklasie hokeja na lodzie, na czele tabeli prowadzi Podhale (52:10 pkt.), przed Balldonem (47:17) i Na przodem (46:18).

W zakończonych w Elblągu drużynowych mistrzostwach Polski w łyżwiarstwie szybkim, pierwsze miejsce zajęła Olimpia Elbląg przed Marymontem W-wa i SNPTT Zakopane.

Siatkarze Resovii nadal utrzymują się na czele tabeli I ligi, wyprzedzając o dwa punkty AZS Olsztyn i AZS W-wa; w mistrzostwach kobiet zdecydowanie prowadzi Łódzki Start — 21,3 (zdobył już tytuł mistrza Polski), przed Legią W-wa — 15,9 i Wisłą Kraków — 14,10.

Zwycięzcą tradycyjnego szermierczego turnieju w szabli o „Challenge Martini” w Brukseli, został Włoch Maffei. Pawłowski — Polska znalazł się na piątym miejscu.

Na międzynarodowych mistrzostwach pływackich Rumunii, Polka Elżbieta Pilawska triumfowała w wyszczu na 200 m st. dow., ustanawiając rezultatem 2,15,3 rekord Polski.

W drugim dniu strzeleckich mistrzostw Europy, w strzelaniu z karabinka wiatrowkowego, reprezentantki Polski zdobyły zespołowo złoty medal, bijąc wynikiem 1118 pkt. rekord świata.

Znakomity łyżwiarz holenderski, Ard Schenk odniósł kolejny wspólny sukces. Zdobywca trzech złotych medali w Sapporo, został po raz trzeci z rzędu mistrzem świata. Na torze w stolicy Norwegii 28-letni Holender dokonał nie notowanego od 60 lat w kronikach sportu wyczynu, odnosząc zwycięstwo we wszystkich czterech konkurencjach wchodzących w skład wieloboju.

W naszym obiektywie



Dwa rekordy Polski junierek ustanowiła na ostatnich pływackich mistrzostwach okręgu, reprezentantka poznańskiej Warty Grażyna Cabaj (na zdjęciu). Wpięła się ona na listę rekordzistek na dystansach 100 i 200 m st. klas. Zawody poznańskie były generalnym przeglądem naszej czołówki przed mistrzostwami Polski, które za miesiąc odbędą się w stolicy Wielkopolski. Wykazały one, że czołowe pływaczki województwa poznańskiego, daleko jeszcze do mistrzowskiej formy.



W niedzielę odbyły się biegi sztafetowe w Parku Przyjaźni i Braterstwa Broni z okazji 27 rocznicy wyzwolenia Poznania. W kategorii kobiet i mężczyzn zwyciężyły reprezentacje Starego Miasta. Na zdjęciu: fragment biegu sztafetowego kobiet.

Fot. (2) — K. Przychodzki

STUDIUM JĘZYKÓW OBCYCH przy Zarządzie TWP w Poznaniu ORGANIZUJE OD 1. III. 1972 R.

KURSY

intensywnego nauczania języka angielskiego dla zaawansowanych metodą laboratoryjną. Informacji i zapisy przyjmuje sekretariat ZW ZWP — Poznań, ul. Czerwonej Armii 69, od godziny 9-15

K1410pr.

Kupno Sprzedaż

Kupię Komara okazujące w bardzo dobrym stanie. Zgłoszenia: Kobylnica, ul. Poprzeczna 11. 4431g

Kupię betoniarke 50-70-litrową oraz szlifierkę kamieniarską ręczną, wraz z kółkami. Oferty: Prasa, Grunwaldzka 19 dla 4156g.

Drzewo budulec sprzedam. Marek Budych, p-ta Dąbrowska Wlkp., powiat Międzyrzecz Wlkp. 174p

Sprzedam strugarkę metalową, tablicę kreślarską niemiecką, chłodziarkę, kłatkę do norek. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4195gpr.

Konia dwuletniego oraz krowę wysoko cielną — sprzedam. Mieczysław Kułak, Trzask, pow. Środa. 172p

Sprzedam stołową lampę kwarcową z soluxem. Tel. 658-34. 4470g

Sprzedam piec stałopalny, mały używany. Głogowska 41 m. 16. 4518g

Sprzedam mały balon ręczny, przyczepę do samochodu Warszawa lub Fiata. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4547g.

Sprzedam organy Matar-dor z pogłosiem. Poznań, Zielona 2 m. 24. 4458g

Sprzedam nowy komplet walizkowy stereo-foniczny japońskiej firmy „Sanyo” i radio, magnetofon, adapter. Tel. 67-21-80 po godzinie 19. 4453g

Sprzedam nowy motorower Jawa 50 Sport Mustang, Srem, Gen. Sikorskiego 7 i ptr. 4566g

Sprzedam szafę 3-drzwiową z lustrem. Tel. 326-18. 4579g

Sprzedam strugarkę do metalu, długość strugania 400 mm, szerokość 60 mm. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4597g.

Sprzedam wózek dziecięcy. Chociszewskiego 6 m. 27, godz. 18-20. 4605g

Radio samochodowe sprzedam lub zamienię na turystyczne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4611g.

Sprzedam drzewo budowlane i tartaczne. Leopold Kucharczyk, Zabno 25, pow. Śrem. 4669g

Sprzedam większą ilość owsa, względnie zamienię na jęczmień. Piątkowo, Lipowa 13. 4681g

Sadzonki pomidorów Potentilla i Zelandia sprzedam. Ogrodnictwo, Śrem, ul. Piaskowa 46. 4682g

Sprzedam ciagnik Zetor 25 K wraz z plugiem i kołarką. Henryk Adamski, Góra, poczta Tarnowo Podgórne, pow. Poznań. 4758g

Sprzedam łóżko żelazne. Wawrzyniaka 3 m. 4. 4873g

Sprzedam pierzynę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4881g.

Sprzedam futro damskie — piżmaki, prawie nowe, cena 20 tys. zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4898g.

Sprzedam parę kotów syjskich. Leszczyńska 33. 4912g

Sprzedam wózek głęboki, bardzo nowoczesny. Stan idealny. Poznań, Hetmańska 60 m. 7. 4946g

Sprzedam bibliotekę, stół, biurko (komplet) oraz fotele plastikowe. Gwardii Ludowej 22 m. 5, od 17. 4991g

Maszynkę do obciągania guzików — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4990g.

Samochody

Sprzedam Starę lub zamiennie na osobowy. Mosina, Żeromskiego 14. 4592g

Zamienię nowego Wartburga Standard na nową Skodę. Wiadomość: Krotoszyń, tel. 844, po godzinie 15. 189p

Kupię Warszawę górnazaworową na chodzie lub do remontu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6133g.

Lokale

Poszukuje pokoju dwuosobowego na Nowym Mieście od kwietnia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4534g.

Spółdzielcze mieszkanie 2-pokojowe 51 m². I piętro; na Dębcu, zamienię na 3 pokoje. Warunki do omówienia. Tel. 214-56. 6528g

Kupię mieszkanie jedno, dwu lub trzykondygnacyjne, własnościowe, względnie wyłączone. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6526g.

Bydgoszcz, 2 pokoje z kuchnią, spódnice, środki — zamienię na podobne, pokój z kuchnią w Poznaniu. Oferty: Poznań, „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4980g.

Wynajmę pokój na Świerczewie. Tel. 338-13. 4990g

Zamienię pokój z kuchnią nowe budownictwo, c. o., na 2 pokoje z kuchnią, łazienką, stare budownictwo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5991g.

Zamienię komfortowe willowe mieszkanie (bez c. o.), 4 pokoje z kuchnią, łazienką, samodzielną — przy ul. Saperskiej, na mieszkanie samodzielną 2 pokoje z kuchnią, łazienką i c. o., chętnie w nowym budownictwie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4284g.

Nieruchomości

Sprzedam spiesznie tanio 2 ha ziemi piaszno-buraczanej, z budynkami, blisko miasta powiatowego Śremu. Józef Pawlak, Krzyżanów, poczta Marniechów. 4581g

Sprzedam 2 hektary ogrodu z zabudowaniami gospodarczymi i domkiem jednorodzinnym, wszystko wolne — cena 250 tys. zł, przy Gorzowie Wlkp., 400 drzew, 5000 czarnej porzeczki, ogród 15-letni. — Maria Wrotecka — Kłoda-wa, Gorzowska. 4594g

Sprzedam działkę 0,5 ha, z domkiem gospodarczym w Tarnowie Podgórny. Poznań, tel. 439-19, po godzinie 19. 4606g

Sprzedam pół domu bliźniaczego 5 pokoi z wygodami. Osiedle Warszawskie. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6347g.

Nieruchomości wszelkiego rodzaju w Poznaniu i na periferiach; willie komfortowe, wolnostojące domy bliźniacze jedno, dwurodzinne, uprzejmie wione polowe ogrodnictwa ze szklarniami, domki sadami, parcelami ogrodniczo-rolnymi poleca do sprzedaży i przyjmuję nowe zlecenia: Adamski, Poznań, Matejki 33a. Informacje i przygotowanie dokumentacji bezpłatne. 4901g

Sprzedam domek jednorodzinny, przeszło 2,400 m² ogrodu, częściowo zadreżniony — 9 minut od dworca. Biegańska, Północzka, Poznańska 20. 4667g

Sprzedam działkę budowlaną 718 m², warunki korzystne. Helena Krzyżostaniak, Leszno, Rynek 37. 173p

Kupię dom piętrowy niewykończony z ogrodem do 0,5 ha, w okolicy Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5790g.

Sprzedam działkę budowlaną w Puszczykowie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4382g.

Sprzedam dom jednorodzinny, ogród, Piątkowo przy szosie, wolnostojący, komfortowy. Cena 500 tys. zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4397g.

Sprzedam dom w centrum miasta z wolnym mieszkaniem. Jadwiga Piotrowska, Krotoszyń, ulica Armii Czerwonej 32. 4412g

Sprzedam działkę budowlaną w Piątkowie. Poznań, Inowrocławska 19a. 4475g

Zamienię willę komfortową 110 m², z garażem przy Dąbrowskiego na mniejszą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4484g.

Sprzedam dom piętrowy, wyłączony, do objęcia 5 pokoi i kuchnia, właściciel, Pinczowska 8. 4487g

Sprzedam 6 ha dobrej ziemi, gospodarstwo, ogrodnictwo (warzywa), budynki murowane. Cena 170.000 (szkoła, PKS, kościół). Okoniewski, Masłowo pow. Śrem, woj. poznańskie. 4511g

Sprzedam pół domu bliźniaczego, 4 pokoje, c. o., telefon. Pożądane mieszkanie M-3 do zamian. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4535g.

Działka 850 m², dom jednorodzinny w surowym stanie, budynek gospodarczy, garaż sprzedam; komunikacja podmiejska. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4546g.

Trzemeszno! Sprzedam dom jednorodzinny z ogrodem. Informacje: Weyman, Powstańców 3. 4720g

2 ha ziemi III klasy sprzedam. Kostrzyn Wlkp., ul. Średzka 6. 4734g

Sprzedam działkę pod budowę 0,5 ha przy Wrześni. Zgłoszenia: Września, ul. Elbląska 21. 4832g

Sprzedam dom wolnostojący, c. o., 10 proc. do wykończenia. Warunek mieszkanie zastępuje. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4790g.

Autoryzowana Stacja Diagnostyczna w Gostyniu informuje P. T. Klientów, że prowadzi przeglądy gwarancyjne samochodów osobowych marki — Fiat 125 P, Warszawa oraz pochodnych jak Nysa i Żuk. Zapewnia szybką i solidną obsługę. W1406

Pracownicy poszukiwani

Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Sierakowie Wlkp., ul. Wroniecka 6, zatrudni zaraz: — 2 techników budowlanych, możliwie z posiadaniem uprawnień budowlanych i dłuższą praktyką w wykonawstwie budowlanym na stanowisku technika budowy z możliwością zatrudnienia jako Kierownik Robót Budowlanych, oraz jako technika w komórce dokumentacji technicznej.

Z dniem 1 kwietnia 1972 r. — TECHNIKA sanitarnego (wodoociągowo-kanalizacyjnego) ze znajomością instalacji sanitarnej wewnętrznej i zewnętrznej, na stanowisku kierownika nowo budującego się wodociągu miejskiego.

Zgłoszenia osobiste lub pisemne przyjmują sekcja administracyjna przedsiębiorstwa, codziennie od godz. 7 do 15, w soboty do godz. 13. W1054

Rolniczy Kombinat Spółdzielczy w Bobulczynie, poczta Wronki, pow. Szamotuły, woj. poznańskie — zatrudni zaraz

OBOROWEGO z kwalifikacjami wraz z dwoma członkami rodziny — do pracy różnych, względnie przy obsłudze bydła. Zapewniamy mieszkanie w nowym budownictwie.

Warunki do uzgodnienia na miejscu (na listy nie odpowiadamy), sklep i przystanek PKS na miejscu. W1390

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Obryku, pow. Szamotuły zatrudni zaraz:

— MASARZY względnie pracowników fizycznych do masarni GS.

Warunki pracy i pracy zostaną uzgodnione w biurze GS. K1598

Państwowe Gospodarstwo Rolne Dzikowo p-ta Gostomia, pow. Wałcz — zatrudni zaraz:

— BRIGADZISTĘ oborowego z kwalifikacjami (udój mechaniczny).

Reflektujemy na minimum 2 osoby do pracy z rodziną. Szkoła, sklep, przystanek PKP i PKS na miejscu, odległość od Wałcza 15 km. Prosimy o zgłaszanie się osobiście. W1068

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych w Poznaniu, ul. Chudoby 24, telefon 593-48 — zatrudni zaraz:

— INŻYNIERA urządzeń sanitarnych lub budowlanych ogólnego, z uprawnieniami i 5-letnią praktyką, na stanowisku kierownika Grupy Robót z siedzibą w Kaliszu;

— TECHNIKÓW urządzeń sanitarnych z 10-letnią praktyką i uprawnieniami do prowadzenia robót, na stanowisku mistrzów budowy, do pracy na budowach w Turku, Ostrowie Wlkp. i Kaliszu.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. K777

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski Poznań, ul. Dzierżynskiego 223/229, zatrudnia zaraz do Oddziału Zaoptowania Robotniczego:

— SPRZĘDAWCÓW do kiosków zakładowych

— POMOCY kuchenne

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia Zakładowego pokój 105. K964

Matrymonialne

Kawaler przystojny, wykształcony, dobrze sytuowany, posłubi zgrabną, bezdzietną, niezależną panią do lat 44. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4491g.

Panna, blondynka, przystojna, łagodnego usposobienia, wykształcenie do-maturalne, z braku znajomości pozna kawalera, wiek od 31 do 40 lat. Po-ważnie traktującego życie, bez nałogów. Wzrost od 165 cm wzwyż, wykształcenie średnie lub wyższe. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4528g.

Rozwiedziona, lat 60, rzemieślnik, samodzielną, wzrost średni, inwalida 15 proc., pozna panią. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4539g.



DO PAŃ DOMU — w 10 minutach

gotowe danie z panierowanych filetów rybnych

POZNAŃ

PANIEROWANE FILETY RYBNE NIE ROZMRAŻAJĄC NALEŻY WŁOŻYĆ NA GORĄCY TŁUSZCZ I SMAŻYĆ OD 5 — 10 MINUT.
MOŻNA SPOŻYWAĆ SAME LUB Z DODATKAMI WEDŁUG GUSTU.

K1619

Pracownicy poszukiwani

- INŻYNIERKA WZGL. TECHNIKA z uprawnieniami budowlanymi do działu produkcji, na stanowisko inspektora wykonawstwa robót budownictwa wodnego i sanitarnego (praca w Poznaniu);
- INŻYNIERKA WZGL. TECHNIKA z uprawnieniami i praktyką w budownictwie (praca w Poznaniu);
- EKONOMISTĘ z wyższym wzgl. średnim wykształceniem i praktyką w księgowości na stanowisko głównego księgowego w kierownictwie grupy robót — Lubin Legnicki;
- EKONOMISTĘ z wyższym wzgl. średnim wykształceniem i praktyką w budownictwie, na stanowisku z-cy kierownika grupy robót d/s ekonomicznych w Polichnie k. Łodzi;

Przyjmujemy natychmiast w Poznaniu, ul. Sienkiewicza 22. Oferty wraz z życiorysem, odpisem świadectw szkolnych, zaświadczeń pracy i opinii z ostatnich 5 lat, należy składać w Dziale Kadr, pokój 22. Warunki pracy i płacy do omówienia. K1467

Poznańskie Zakłady Opon Samochodowych „Stomil” w Poznaniu, ul. Staroleśka 18 — zatrudnia zaraz:

- MĘŻCZYZN — INŻYNIERKA WZGLĘDNE TECHNIKA z uprawnieniami budowlanymi do montażu konstrukcji żelbetonowych — stalowych,
- INŻYNIERKA WZGLĘDNE TECHNIKA ELEKTRYKA z uprawnieniami do nadzoru robót elektrycznych,
- SPAWACZY GAZOWYCH,
- MONTERÓW wodno-kan. i c. o.,
- PALACZA kotła o ciśn. do 12 atm.,
- ŚLUSARZY remontu maszyn i na dyżury,
- TOKARZY,
- FREZERÓW,
- ROBOTNIKÓW budowlanych do SOWI,
- WYDAWCÓW magazynowych,
- WARTOWNIKÓW.

Zakład przyjmuje również pracowników zamieszkujących na codziennie dojazd. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy dla przemysłu chemicznego.

Zgłoszenia przyjmuje oraz wszelkich informacji udziela Dział Kadr i Szkolenia PZOS „Stomil” w Poznaniu, ul. Staroleśka 18, pokój nr 1. K1632

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 2 w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 128 telefon 613-51 — przyjmie do pracy na budowę w Poznaniu oraz na terenie województwa, pracowników w następujących zawodach:

- 5 MONTAŻYSTÓW rusztowań rurowych,
 - 15 MONTERÓW instalacji wodno-kan. i c. o.
- Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Zatrudnienia i Płac — pokój nr 100. Przedsiębiorstwo zapewnia w okresie zimowym posiłki regeneracyjne, odzież ochronną, ciągła pracę przez cały rok, dla zamieszkujących Hotel Robotniczy. K610

Dnia 20 lutego 1972 r. zmarła po krótkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza żona, najtroskliwsza mamusia, śp.

IRENA WAWRZYNIAK

z domu WALIGORA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 23 bm. o godz. 14 na cmentarzu w Swarzędzu przy ul. Poznańskiej.

W głębokim smutku pogrzeżeni
mąż, syn i córki
Gruszczyn, pl. Gruszczyński 4. 6614g

W dniu 19 lutego 1972 r. odszedł na zawsze, opatrzony Sakramentami św., po pełnym poświęceniu życia dla najbliższych, mój najukochańszy ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 77, śp.

STANISŁAW BINEK

emeryt PKP,
powstaniec wielkopolski.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 22 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.
Córka z rodziną
Poznań, ul. Gruszkowa 34. 6529g

Zawiadamy z żalem, że zmarł nagle dnia 18 lutego 1972 r.

BERNARD JAŻWIECKI

Straciliśmy w Nim dobrego i czynnego do ostatnich dni swego życia kolegę.

Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współczucia składają

pracownicy Działu Plac
Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Poznaniu 6527g

Dnia 17 lutego 1972 r. zmarł
lektor Studium Praktycznej Nauki
Języków Obcych Politechniki Poznańskiej

mgr MARIAN PALACZ

W osobie Zmarłego tracimy nieodżałowanej pamięci kolegę, wychowawcę i serdecznego przyjaciela młodzieży akademickiej.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Kierownictwo i koledzy
Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych
Politechniki Poznańskiej

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 lutego 1972 roku (wtorek) o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim. K1647

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 19 lutego 1972 r. odeszła od nas na zawsze nasza ukochana żona, matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 68

MARIANNA LANKIEWICZ

z domu SKRZYPCZAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 23 bm. o godz. 16 po mszy św. w kościele w Spławiu.

Mąż i rodzina

Poznań - Szczepankowo, ul. Nawrot 3. 6589g



Powszechna Kasa Oszczędności

Oddział Wojewódzki

w Poznaniu

INFORMUJE, że

w dniu 15 lutego 1972 roku
odbyło się w Centrali PKO

LOSOWANIE

premiowych bonów oszczędnościowych.

Wśród bonów sprzedanych na terenie woj. poznańskiego premie padły na następujące nr nr: (w każdej emisji)

200.000,— zł	— 323.374			
50.000,— zł	— 131.016,	158.169,	377.493,	762.691
15.000,— zł	— 16.722,	130.887,	618.668	
10.000,— zł	— 287.625,	756.598,	766.263,	996.366
2.500,— zł	— 16.701 — 16.721,	16.723 — 16.750		
	130.851 — 130.886,	130.888 — 130.900,		
	131.001 — 131.015,	131.017 — 131.050,		
	158.151 — 158.168,	158.170 — 158.200,		
	287.601 — 287.624,	287.626 — 287.650,		
	323.351 — 323.373,	323.375 — 323.400,		
	377.451 — 377.492,	377.494 — 377.500,		
	618.651 — 618.667,	618.669 — 618.700,		
	756.551 — 756.597,	756.599 — 756.600,		
	762.651 — 762.690,	762.692 — 762.700,		
	766.251 — 766.262,	766.264 — 766.300,		
	996.351 — 996.365,	996.367 — 996.400		

Niniejsza informacja ma charakter nieurzędowy. Podstawę do wydania premii stanowiły wyniki urzędowa tabela wywaranych Centrali PKO która posiadała wszystkie oddziały i stacje PKO oraz urzędy pocztowe.

Następne losowanie premiowych bonów oszczędnościowych, odbędzie się 30 marca 1972 r. K1669

CHEMICZNA SPÓŁDZIELNIA PRACY

„GUMA”

w Poznaniu, ulica Albańska nr 17

Z A W I A D A M I A,

ż z dniem 5 lutego 1972 roku

nastąpiła zmiana numeru telefonu

na 622-17

K1232

Dnia 18 lutego 1972 roku zmarł nagle

pracownik ADM nr 1 Poznań - Grunwald

MARIAN FOJUDZKI

W Zmarłym tracimy długoletniego i sumiennego pracownika.

Szczere wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają

Rada Zakładowa — POP — Dyrekcja
oraz współpracownicy
Dzielnicy Zarządu Budynków Mieszkalnych
Poznań - Grunwald

Pogrzeb odbędzie się dnia 23. II. 1972 r. o godzinie 12.30 na cmentarzu na Junikowie. K1660

† Dnia 20 lutego 1972 r. zmarła po długotrwałej chorobie, opatrzona Sakramentami św., nasza mama, teściowa i babcia, przeżywszy lat 83, śp.

LEOKADIA MICHAŁAK

z domu MROCZKOWSKA,

wdowa po mistrzu malarzkim.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 23 bm. o godz. 14.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Z głębokim żalem zawiadamiamy

syn, synowa i wnuki

Poznań, Kraszewskiego 28. 6628g

K1661

† Dnia 21 lutego 1972 r. namaszczona Olejami św., odeszła od nas na zawsze nasza najukochańsza matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 85, śp.

JADWIGA KOCHAŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 24 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrzeżona

RODZINA

6530g

† W dniu 20 lutego 1972 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 75, nasza ukochana matka, siostra, teściowa i babunia, śp.

MARIA ORŁOWSKA

z domu TOMASZEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 23 lutego br. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrzeżona

RODZINA

Poznań, ul. Ogrodowa 4. 6571g

† Dnia 20 lutego 1972 r. zmarła moja kochana żona, matka i babunia, śp.

WŁADYSŁAWA KLEJDZIŃSKA

z domu JOZWIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 lutego 1972 roku o godz. 10.50 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W smutku pogrzeżony

mąż z rodziną

Poznań, Gwardii Ludowej 56 m. 3. 6583g

Praca Nauka

Do szcyla biustonoszy z praktyczną i dobrą rutyną potrzeba. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6228g.

Uczeń piekarski potrzebny zaraz. Władysław Kruk, Grodzisk Wlkp. Bukowska 10, piekarnia. 170p

Fryzjerkę zdolną zatrudnić. Władysław Ciesielski, Wino, powiat Wołów, Wrocławskie. 178p

Podjęcie pracę w zawodzie ślusarz, spawacz, blacharz na wentylacje. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4395g.

Studentka udziela lekcji matematyki, fizyki, chemii, Poznań, ul. Wolsztyńska 19 m. 2. 4559g

Studentki udzielają korepetycji z fizyki i matematyki. Telefon 476-35 lub 621-29. 6451g

Wpisy na zaoczne (korespondencyjne) kursy kształcenia maszynowych, konstrukcyjnych, budowlanych, kosztorysowania — przyjmują, pisemnych informacji udziela „Wiedza”, Kraków, ul. Westerplatte 11. K1195

Który z uczniów klasy VIII chciałby solidnie przygotować się do egzaminów w oparciu o najnowsze osiągnięcia pedagogiczno — psychologiczne? Traugutta 19 m. 6. Zgłoszenia: godz. 18-20. 4239g

Przedsiębiorstwo Obrotu Tworzywami Sztucznymi

„CHEMIPLAST”

Gliwice, ul. Marchlewskiego 6, telefon 91-43-20
sprzeda w roku bieżącym i w latach następnych

RURY POLIETYLENOWE TYPU 50

a) na ciśnienie robocze do 6 atm. o średnicy zewnętrznej 50, 63 i 75 mm;

b) na ciśnienie robocze do 10 atm. o średnicy zewnętrznej 25, 32, 40, 50, 63, 110 mm. długość odcinków 6 i 12 mb.

Do średnicy 75 mm rury mogą być dostarczane w zwojach o długości do 500 mb.

Rury polietylenowe odznaczają się całkowitą odpornością na korozję atmosferyczną i elektromechaniczną oraz są dopuszczone przez PZiH do przesyłania wody pitnej.

Odporne są na działanie następujących substancji:

- kwasów mineralnych (z wyjątkiem stężonych kwasów utleniających),
- rozcieńczonych i stężonych ługów,
- roztworów soli,
- olejów roślinnych i mineralnych,
- alkoholi i węglowodorów alifatycznych,
- gazu ziemnego i koksołowniczego.

Zamówienia należy kierować do

Wojewódzkiej Hurtowni Wyróbów Przemysłu Chemicznego. K1092

Sprzedaż

Sprzedam meble dębowe. Adres wskazuje „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 5858g.

Sprzedam domek fiński oraz prase do słomy. Roszkowo 52, pow. Rawicz. 168p

Sprzedam korzystnie bufet, szafę, łóżka (dębowe), kuchenne, gazową, stoł, szafę kuchenną, motocykl WFM. Głogowska 189a m. 1. 6488g

Sprzedam rasowego psa boksera, wiek 1,5 roku. Wolsztyn, ul. Krzywa 10. 189p

Sprzedam pralkę „Alba Cignus”, piec elektryczny, szafki. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5857g.

Dnia 18 lutego 1972 r. zmarł, przeżywszy lat 77, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek

STANISŁAW NOWACZYK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 22 bm. o godz. 11 na cmentarzu św. Krzyża w Gnieźnie.

W smutku pogrzeżeni

córka i syn z rodzinami

Gnieźno, Roosevelta 22 m. 7. 6531g

† Dnia 20 lutego 1972 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój drogi, najsłodszy, mój najukochańszy, mój niezapomniany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 68, śp.

JÓZEF ZIOLEK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 23 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W żalu pogrzeżony

żona, dzieci i rodzina

Poznań, Bielniki 6/8. 6561g

† Nieutuleni w smutku z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 19 lutego 1972 roku po ciężkich cierpieniach zakończył swe pracowite życie w wieku 61 lat, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy, ukochany, o szlachetnym sercu mąż, ojciec, teść, dziadek, brat i szwagier, śp.

STANISŁAW PRZYBYLSKI

emerytowany maszynista PKP, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem X-lecia Polski Ludowej, Srebrną Odznaką XX-lecia PRL.

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 lutego br. o godzinie 15 po mszy św. z kościoła Chrystusa Króla w Jarocinie.

Strapieni

żona, córki, zięciowie, wnuki i rodzina

Jarocin, ul. Wrocławska 33. 6534g

† Dnia 19 lutego 1972 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza najukochańsza siostra, ciocia, szwagierka, bratowa i kuzynka, śp.

WŁADYSŁAWA KUBERACKA

z KOCIAŁKOWSKICH

Wyprowadzenie zwłok odbędzie się w środę, dnia 23 lutego br. o godz. 15 z kościoła parafialnego w Kórniku.

W nieutulonym smutku pozostają

mąż, siostry i rodziny

6542g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 8 lutego 1972 r. zmarł w Boulouris k. Nici, wujek i dziadek, śp.

LEONARD KLIKS

b. właśc. PBP „Francopol” w Warszawie, uczestnik Powstania Wielkopolskiego i Śląskiego oraz Ruchu Oporu we Francji.

Pogrzeb odbędzie się w Boulouris k. Nici, dnia 10 lutego 1972 r. o godz. 15.

Pogrzeżona w smutku

RODZINA

6570g

† Dnia 20 lutego 1972 r. po długiej i ciężkiej chorobie zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 72, moja droga żona i babka, śp.

LEOKADIA SZYL

primo voto Niemier

Pogrzeb odbędzie się w dniu 23 lutego br. o godz. 15 z kościoła parafialnego w Bninie.

Stroskany

mąż z rodziną

6634wg

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań 2, Grunwaldzka 19. Redaguje kolegium: Feliks Bilos, Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Mieczysław Skapiński, Zbigniew Szumowski. Telefon: centrala 600-41, łączy wszystkie działy. Informacje dla czytelników — dział łączności z czytelnikami — 657-18. Redaktor naczelny — 454-09. Zastępca red. naczelnego — 657-18. Sekretarz redakcji — 618-85. Sekretariat — 454-09. Dział miejski — 653-38. Redakcja poczna — 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA”. Biuro Ogłoszeń — Poznań, Grunwaldzka 19 telefon: 659-16 i 600-41. Za treść i terminy druku odpowiada redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka — Poznań Zwierzyńcka 3. Prenumerata: Wolań bez żadnych ograniczeń na kwartał (39 zł), półrocze (78 zł) lub rok (156 zł) przysługują do dnia 10 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty — za pośrednictwem blankietów PKO — PUPI „Ruch”. Poznań, Zwierzyńcka 9, na konto PKO nr 122-6-211831; do dnia 15 poprzedzającego okres prenumeraty — listonosze i urzędy pocztowe. K-6

TEATR

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Wincenty i przyjaciółka znakomitych mężów”.

OPERA — g. 19 „Don Carlos” (z udziałem solistów z Rumunii).

OPERETKA — g. 19 „Kraina uśmiechu”.

MARCINEK — g. 10 „Balwankowa bajka”, g. 17 „Ludowa szopka polska”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO: Polonia: „Był tu Wilie Boy”; Lech: „Lucia”.

KOŚCIAN: „Cytadela odpowie”.

LESZNO: „Fatalny dzień”.

NOWY TOMYŚL: „Zamek pułapka”.

OBORNKI: „Lekarz kasy chorych”.

SREM Klubowe: „Effi Briest”.

SRODA: „Dzień puszczyka”.

SZAMOTUŁY: „Pawana dla zmęczonego”.

WAGROWIEC: „Książ i tata”.

WRZEŚNIA: „Dwa dzentelmeni we wspólnym mieszkaniu”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—20 „Piękno Szwajcarii”.

RADIO

WTOREK — PROGRAM I: Fala 1322 m: 8.30 Konc. życzeń; 8.45 „Z tej i z tamtej strony lady”; 9 Sully komp. franc. ubiegłego stulecia; 9.40 Dla przedszkoli „Nie tylko w przedszkolu”; 10.05 „Opowieści o mieszkaniach warszawskiego zamku”; 10.25 Polskie utwory chóralne; 10.50 Technika na co dzień; 11 Dla klasy III lic. (J. polski) „Boy — medrecz”; 11.30 Historia „Czerwonych Gitar” w piosence; 12.25 „Z krakowskiej fonoteki muzycznej”; 13 „Jazz w stylu nowo-orleańskim”; 13.20 Filmowy serwis muzyczny; 13.40 Więcej, lepiej, taniej; 14 Portrety literackie — aud. o twórczości Z. Nałkowskiej; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopów; 16.05 Opinie ludzi partii; 16.15 Artyści i kompozytorzy; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 16.50 Muzyka i Aktualności; 19.15 Kupić nie kupię, posłuchać warto; 19.35 Konc. życzeń; 20.30 „Graj kapelo — graj od ucha”; 21 Przegląd wydarzeń ekonomicznych; 21.20 Teatr PR — Premiera Miesiąca „Bolidyn” słuch. wg pow. J. Putramenta; 22.50 Melodie rozr.; 23.10 Przegląd i poglądy; 23.20 Ciekawostki „Polskich Nagrań”; 23.45 Kwadrans rosyjskich romanów; 0.10 Konc. życzeń od Polonii zagranicznej; 0.30 Program nocny z Zielonej Góry.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 8.05 Muzyka muzyczna; 8.35 Świat i my — mag. aktualności gospodarczych; 9 Łódzki kolowrotek muzyczny; 9.35 Z życia ZSR; 9.55 Z piosenki wzdłuż autostrady słońca; 10.25 Parnasik; 10.55 „Z twórczości współczesnych kompozytorów radzieckich”; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 „Słuchacz pisze — my odpowiadamy”; 13.25 Na cytze gra B. Promiński; 13.45 „Cykada” opow.; 14.05 Muzyka piosenki M. Fogga; 14.30 Sylwetki piosenkarzy radzieckich; 14.45 „Biełkita szafeta”; 15 Kompozycja tygodnia; 15.15 J. Haydn; 17.15 Aud. spot.; 17.25 „Solisci o sobie”; 17.45 J. Jezierska; 17.55 Radiopress; 18.05 „Co nowego w muzycznym Poznaniu?”; 18.20 Widnokrąg — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki; 19.15 Lekcja J. angielskiego; 19.30 Mag. lit.-muzyczny „Wodewile krakowskie”; 21.16 „Z nagrań solistów”; 21.29 Rep. lit. K. Zybarta pt.; „Zosia”; 21.57 Śpiewa Jean Claude Pascal; 22.23 Z wokandy; 22.48 Dialogi nie tylko muzyczne; 23.10 „Trybuna kompozytorów Pariz 1971”.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM WŁASNY: g. 16.10 — Cocktail melodii i piosenek.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m: 8.05 Mój magnetofon; 8.35 Muzyka pocztą UKF; 9 „Krótki szczęśliwy żywot Franciszka Macombera” pow.; 9.30 Nasz rok 72; 9.45 K. Willibald Gluck — Koncert G-dur na flet i orkiestrę; 10 Lekcja J. niemieckiego; 10.15 Aud. Radia ONZ; 10.30 Wszystko dla pań; 11.45 „Zabić drożdża” — pow.; 12.25 Za kierownicą: 13 Na krakowskiej antenie; 15 Gawędy suflera; 15.10 Album muzyki uniwersalnej; 15.35 Stare, białe szaleństwa — rep.; 15.50 Pocztówka dźwiękowa z Parizy; 16.15 Mel. znad Morza Śródziemnego; 16.30 Muzyka z preli i kaniów; 16.45 Nasz rok 72; 17.05 Quodlibet, czyli co kto lubi; 17.30 „Krótki szczęśliwy żywot Franciszka Macombera” pow.; 17.40 W kręgu jazzu; 18.10 Syntezy i analizy; 18.35 Mój magnetofon; 19 Pisarz miesiąca — T. Parnieki; 19.15 Klub starej płyty; 19.45 Polityka dla wszystkich; 20 Nowe, nowe i najnowsze; 20.40 Książka dużych, skojarzeń — gaw.; 20.50 Dzieła i twórcy — P. Czajkowski; 21.30 Zespół

Inicjatywa święciechowskich kobiet

Procent od spełnionych marzeń

Truizmem jest powiedzenie, że „apetyt rośnie w miarę jedzenia”, ale trzeba się nim posłużyć, gdy mówi się o doniosłych w następstwie decyzji rządu w ciągu ostatniego roku, otwierających zielone światło dla inicjatyw, sprzyjających poprawie warunków życia mieszkańców miast i wsi. To, z czym się kiedyś godzono, bo nie było szans na zmianę, dzisiaj jest źródłem twórczych niepokojów i wyzwania społecznych inicjatyw.

Święciechowa, duża wieś gromadzka, leżąca nieopodal Leszna, niejednokrotnie już dawała dowody pozytywnej działalności na rzecz swojego środowiska; jej mieszkańcy wykazują duże zaangażowanie w pracach społecznych, chcą, aby w ich wsi żyło się wygodnie i dostatnie. Nie zawsze jednak mogą podjąć zamierzenia. W ostatnim czasie na wiejskich zebraniach słysząc coraz więcej głosów, domagających się wprowadzenia dalszych pozytywnych zmian w ich wsi. Deklarują pomoc. Motorem działania staje się niezwykle aktywne Koło Gospodyń Wiejskich, największe w województwie poznańskim, zrzeszające ponad 200 członkiń.

Problemem nr 1, który nie daje kobietom spać, jest sprawa wody. Przed trzema laty w czynie społecznym wybudowano w Święciechowej wodociąg. Niestety, nie jest on dotychczas w pełni wykorzystany; podłączono do niego bowiem tylko szkołę. A wydajność ujęcia wody starczyłaby na potrzeby gospodarstw. W rejonie odczuwa się ogólny brak wody i rolnicy niejednokrotnie zmuszeni są czerpać ją z pobliskiego jeziora Gołanickiego. Chodzi więc o przedłużenie linii wodociągowej, aby podłączyć można było do niej również gospodarstwa rolne.

Zrealizowanie tego postulatów umożliwiłoby wybudowanie pralni i łaźni wiejskiej, o co od lat zabiegają kobiety; przyczyniłoby się również do podniesienia hodowli i ogólnej poprawy stanu higieniczno-sanitarnego wsi.

Drugą ważną bolączką mieszkańców Święciechowej jest

brak we wsi telefonu. Jest tam naprawdę placówka pocztowa, ale czynna tylko do godziny 15. Potem łączność ze światem zostaje właściwie zerwana. Bardziej by się więc przydał automat telefoniczny, usytuowany w dogodnym miejscu.

Święciechowa jest w pewnym sensie „sypialnią” przemysłowego Leszna. Dojeżdża tam codziennie do pracy ponad 250 osób, a także wiele młodzieży do szkół. Podstawowym środkiem komunikacji jest autobus. Każdego rana tłumy ludzi czekają na przystanku. Pół biedy, gdy na dworze ciepło, gorzej — kiedy przychodzi zima i zawięże, kiedy śnieg zakłada planowe kursy autobusów, a ludzie nie mają gdzie się schronić. Postulują więc wybudowanie najskromniejszej choćby poczekalni.

Narzekają także święciechowanie na niedostateczne zaplecze w artykuły do produkcji rolnej, jak poidła, do jarki (i części do nich), łańcuchy dla bydła, koryta kamionkowe wózki uniwersalne do paszy, a także drobne narzędzia: grabie, widły, działki itp.

Lista niedostatków i marzeń niespełnianych jest długa. Powtarza się ją przy każdej okazji, na każdym niemal zebraniu, a odzewu dotychczas nie ma. Ludzka się mieszkańcy Święciechowej że jednak nadejdzie czas, że ich postulaty zostaną spełnione. Także i ten powtarzany od lat, w sprawie przydziału działek budowlanych. Jeżeli w realizacji któregoś z nich potrzebne będzie współdziałanie — deklarują pomóc. Ba, kobiety z KGW po-

stanowiły nawet, że wyrazem ich wdzięczności będzie maksymalne zwiększenie produkcji rolnej. Można by to poczytywać nawet za swego rodzaju cenę przetargową, bo tak to nawet pozornie wygląda: jeżeli dostaniemy to, co nam potrzebne, co ułatwia życie — my ze swej strony dolożymy starań, by dać na rynek jak najwięcej produktów rolnych. Ale w rzeczywistości wzrost produkcji jest istotnie w dużym stopniu uzależniony od wody, od warunków, w jakich się pracuje, od małej mechanizacji.

Wszystkie gospodynie — a jest ich w kole 70 — obiecały zwiększyć dostawy mleka do mleczarni o 1 litr dziennie, co w skali rocznej wyniesie 25 500 litrów. 40 gospodyń zobowiązało się zawrzeć wieloletnią umowę kontraktacyjną na dostawę w roku co najmniej 12 sztuk mięsno-słoninowych, a 30 z nich zamierza wyhodować i sprzedać w ciągu roku o 7 sztuk bekoniów więcej, aniżeli w roku ubiegłym. W sumie daje to 77 ton żywcia ponad plan. Chyba warto im to umożliwić (zd)

Na wakacje do Błażejewa jeszcze piękniejszego

Ośrodek czasowo — szkoleniowy dyrekcji Wojewódzkiego Zarządu PGR w Błażejewku k/Kórnik pow. Srem jest jednym z piękniejszych w Wielkopolsce. Charakterystyczną jego cechą jest stała i systematyczna rozbudowa pomieszczeń, urządzeń rekreacyjnych, wypoczynkowych, rozrywkowych, sportowych, kulturalnych.

Jak przygotowuje się ośrodek do nowego sezonu?

Przy głównym wejściu widzący nowy budynek centralnej recepcji z pięknym, regionalnym wystrojem z drewna; zostanie on oddany do użytku z nastaniem sezonu. W związku z mającym nastąpić spiętrzeniem jeziora przebudowany zostanie jego brzeg, który otrzyma betonową nawierzchnię z uchwytami dla zamocowania łódek. Ośrodek otrzyma nową linię telefoniczną z Kórnikiem, a tym samym bezpośrednie połączenie z Poznaniem. Zaplanowano również rozbudowę wewnętrznych dróg o twardej nawierzchni.

Oddano już do użytku osiedle mieszkaniowe dla 10 rodzin pracowników i 8 pokoi 1-osobowych.

Amatorzy sportu z zadowoleniem przyjmą na pewno wiadomość o budowie stadionu, z 8-torową bieżnią. Stadion w roku przyszłym uzupełniony zostanie halą sportową, a w dalszej przyszłości planuje się budowanie bieżni tartanowej.

Z Szamotuł

Sadzeniaki na wagę złota

Centrala Nasienna w Szamotułach jest głównym dostawcą nasion zbóż i ziemniaków-sadzeniaków dla powiatu szamotulskiego. Według otrzymanych od kierownictwa za-

kładu informacji ilość nasion zbóż jest wystarczająca i gwarantuje zaspokojenie potrzeb. Na wolne zasiewy zbóż zapotrzebowanie wynosiło 240 ton, do tej chwili rozprawdzono już 200 ton. Centrala dysponuje obecnie dużą ilością nasion strączkowych, oleistych i traw.

Gorzej przedstawia się sprawa z ziemniakami sadzeniakami. Na skutek suszy na tym terenie odczuwa się poważny ich brak. Centrala, mimo starań, nie będzie mogła pokryć całego zapotrzebowania. Dlatego też rolnicy posiadający własne ziemniaki winni wykorzystać je w swoich gospodarstwach.

Powiat szamotulski należy do najlepszych ośrodków w kraju pod względem intensywności produkcji ziemniaków o najwyższej wydajności. Należy więc zrobić wszystko, aby Centrala Nasienna posiadała taką ilość sadzeniaków, by móc zaspokoić wszystkie potrzeby. (mr)

Wizyty w lokalach wyborczych



W ostatnią sobotę i niedzielę w lokalach wyborczych zaobserwować było można ożywiony ruch. Wielu ludzi, korzystając z łaski wczesnej aury, wracając z niedzielnej spaceru, sprawdzało, czy na listach znajdują się ich nazwiska. Akcja przebiegała tym sprawniej, że można sprawdzić nie tylko osobiście, ale także w imieniu krewnych i znajomych. W Poznaniu, w celu ułatwienia mieszkańcom dokonania tego obywatelskiego obowiązku, wprowadzono możliwość telefonicznego informowania się w tej sprawie. Fot. — K. Przychodźki

Ruchoma wystawa wydawnictw rolniczych

Z okazji Miesiąca Książki i Prasy Rolniczej oraz Międzynarodowego Roku Książki P.P. „Dom Książki” w Poznaniu zorganizowało ruchomą wystawę nowości wydawniczych z dziedziny rolnictwa. Odwiedziła już ona PGR Naramowice, Konarzewo i POM Stęszew w pow. poznańskim, spóździła nie produkcyjne w pow. ostrowskim. 23 bm. wystawa zawita do PGR Mianowice i Laski oraz POM Bralin w pow. kępińskim, 25 bm. PGR Żydowo i Działyn, POM Winary w pow. gnieźnieńskim, a 28 bm. POM Wrząca Wielka w pow. kolskim.

Na wystawie eksponowana jest najnowsza literatura rolnicza dotycząca produkcji roślinnej, hodowlanej i mechanizacji rolnictwa. Połączona jest ona ze sprzedażą. (stach)

Na konto 20 miliardów

Założa Zakładów Mięsnych w Kościanie zadeklarowała swój udział w zobowiązaniu „20 miliardów”. Cztery oddziały tego przedsiębiorstwa — przetwórcze bekoniów w Kościanie i Grodzisku oraz rzeźnia i tucznia w Lesznie dają na rynek dodatkową ponadplanową produkcję wartości 8.408 tys. zł.

Oznacza to wzrost uboju trzody chlewnej mięsno-słoninowej o 100 ton, uboju bydła o 50 ton, oraz zwiększenie dostaw tłuszczu, wędlin i mięsa o 210 ton.

Zobowiązanie założeń z Kościana, Grodziska i Leszna ma szczególne znaczenie wobec wysokich zadań planowych bieżącego roku. (zi)

Gnieźnieńskie spotkania z filmem

W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Gnieźnie odbywają się często spotkania z literaturą, reżyserami oraz aktorami teatralnymi i filmowymi. W ub. roku rozpoczęto tzw. „Spotkania z filmem”, które cieszą się szczególną popularnością wśród młodzieży.

Podczas tradycyjnych już gnieźnieńskich kwietniowych „Dni Kultury” przewidziano kilka spotkań z prof. dr. Jerzym Teoplitzem, historykiem i krytykiem filmowym z Warszawy. Podczas „Roku Filmu” mają być przedstawieni również inni znani filmowcy.

W MBP odbywają się obecnie wykłady prowadzone przez krytyka literackiego — Edwarda Pawlaka znanego m. in. ze swych publikacji w „Miesięczniku Literackim”. Tematem ich są „Burzliwe dzieje literatury radzieckiej w latach dwudziestych” — fragment szerszego cyklu opracowań pt. „Panorama 50-lecia literatury radzieckiej” przygotowanego przez Bibliotekę.

1 marca odbędzie się wykład pt. „Obraz Wielkiej Wojny Narodowej w literaturze radzieckiej”. (hl)

Odpowiadamy

Maria D. poczta Słupia Wielka — Podajemy adresy zasadniczych szkół odzieżowych: Poznań, ul. Kałimierza Wielkiego 17, Gniezno, ul. Bolesława Chrobrego 32 i Leszno — ul. Kurpińskiego 2. (489)

P. T. Koźmin — O przyjęciu do Wojskowych Szkół decydują specjalne komisje lekarskie. Wada serca na pewno będzie przeszkodą w przyjęciu do szkoły.

Rolnicy z Długiej Gołstiny pow. Oborniki — Dziękujemy za nadesłany list, weźmiemy go pod uwagę. Szkoda tylko, że autorzy się nie podpisali.

Plastyka w Nowym Tomyszu

W ruchliwej Powiatowej i Miejskiej Bibliotece w Nowym Tomyszu nastąpiło w tych dniach spotkanie ze znanym plastykiem poznańskim — Feliksem Marią Nowowiejskim. Mówił on na temat problematyki nowoczesnego malarstwa, z okazji własnie otwieranej wystawy prac

Liceum Ogólnokształcącego w Nowym Tomyszu. Zajęcia wychowania plastycznego prowadzi tutaj ciesząca się dużym uznaniem prof. Maria Krzyżosińska.

Na imprezę przybyła głównie młodzież oraz przedstawiciele miejscowych władz szkolnych. (z)